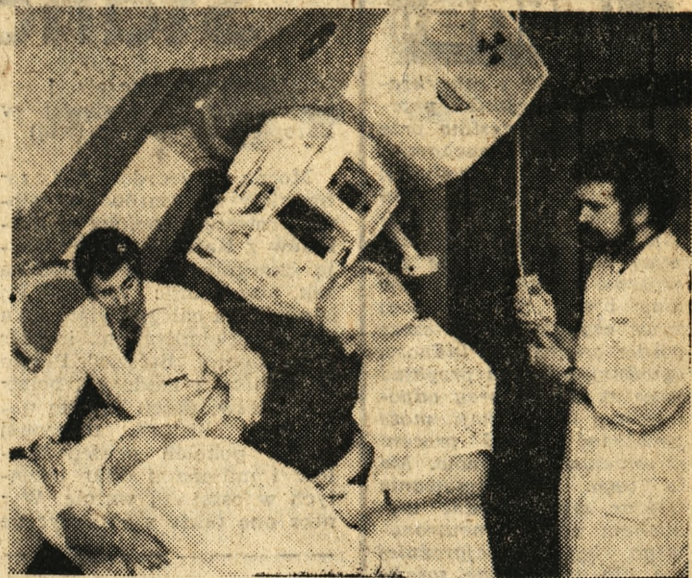




Od 30 lat Światowy Dzień Zdrowia, obchodzony 7 kwietnia, jest dorocznym świętem wielomilionowej rzeszy pracowników „białej służby” na wszystkich kontynentach. W Polsce obchodzą go 600 000 lekarzy, pielęgniarek, farmaceutów, pracowników pomocy społecznej i personelu pomocniczego.

Fot. — CAF

Na str. 3 zamieszczamy artykuł pt. „W stronę zdrowia: Zamiat pigułki — gimnastyka”.

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 79 (10 546)

Poznań, piątek, 7 kwietnia 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Gratulacje

**P. Jaroszewicza
dla R. Barre'a**

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera rządu Republiki Francuskiej Raymonda Barre'a w związku z ponownym powołaniem go na to stanowisko.
PAP

Przemówienie

L. Breżniewa

we Władywostoku

Wczoraj we Władywostoku odbyła się narada pierwszych sekretarzy komitetów krajowych i obwodowych KPZR Dalekiego Wschodu oraz członków Biura Komitetu KPZR Kraju Przymorskiego z udziałem Leonida Breżniewa. Uczestnicy narady podkreślili znaczenie podejmowanych przez KC KPZR i osobie przez L. Breżniewa kroków zmierzających do gospodarczego i społecznego rozwoju radzieckiego Dalekiego Wschodu oraz do wzrostu dobrobytu ludności.

Na naradzie przemówienie wygłosił Leonid Breżniew, który podkreślił m. in., że przedmiotem dyskusji były problemy kompleksowego rozwoju gospodarczego wschodniej Syberii i Dalekiego Wschodu, wysunięte przez XXV Zjazd i plenum KC KPZR w grudniu 1977 r. Te same zagadnienia poruszane były podczas spotkań z kierownictwem krajów i obwodów, które odwiedził w ostatnich dniach.

Stwierdzając, że sukcesy gospodarcze stanowią podstawę stałego zwiększania dobrobytu ludności, L. Breżniew zwrócił uwagę, iż na obecnej naradzie wielo mówiono nie tylko o sukcesach ale również o niedociągnięciach, co podyktowane było troską o ich usunięcie. Mówca stwierdził, że wszyscy mówcy zgłaszali uzasadnione pretensje do pracy transportu kolejowego i oświadczył w związku z tym, że w 1978 r. na rekonstrukcję i budowę nowych linii kolejowych, na zwiększenie parku samochodów ciężarowych przeznaczono więcej środków niż przewidywał plan pięcioletni.

W zakończeniu L. Breżniew życzył uczestnikom narady sukcesów w pracy i podkreślił, że jest przekonany, iż organizacje partyjne, radzieckie i gospodarcze lepiej wykorzystają będą rezerwy jakimi dysponuje Daleki Wschód. (PAP)

Posiedzenie komitetu obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka

Troska o szczęśliwe dzieciństwo najszlachetniejszą ideą dorosłych

W Sali Kolumnowej Rady Państwa w Warszawie odbyło się wczoraj pierwsze posiedzenie Polskiego Komitetu Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka 1979, Komitet, w skład którego wchodzi przedstawiciele różnych środowisk społecznych i zawodowych, powołany został 16 lutego br. przez Prezydium OK FJN w odpowiedzi na apel Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, proklamujący przyszły rok Międzynarodowym Rokiem Dziecka.

Otwarcia posiedzenia dokonał przewodniczący — członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN — Henryk Jabłoński, który wygłosił przemówienie.

Podkreślił on, że największym bogactwem narodu i państwa socjalistycznego jest człowiek. Ta prawda nadaje

kierunek całej polityce naszego państwa. Z humanistycznych założeń ideologii, która jest teoretycznym fundamentem ustroju państwa polskiego, wynika bowiem organiczny związek miłości do własnego kraju i narodu z poszanowaniem osobowości wszystkich innych narodów. Walczymy o prawo najprostsze a najważniejsze — prawo do życia, o prawo do pokojowej egzystencji.

We własnym kraju dążymy do zapewnienia każdemu człowiekowi coraz lepszych warunków bytu, realizujemy najbardziej demokratyczną z zasad — zasadę równości obywateli, pracę ludzką podnieśliśmy do godności miar wartości.

Nie ograniczamy się do rozwiązywania spraw dziecka we własnym kraju, ale na wszystkich dośiępnym polach aktywności międzynarodowej występujemy w jego obronie — stwierdził następnie H. Jabłoński. Dlatego też przedstawiciele Polski w Komisji

Praw Człowieka ONZ aktywnie uczestniczyli w opracowaniu Deklaracji Praw Dziecka, przyjętej przez ONZ w 1959 r.

Mówiąc o zadaniach, jakie stoją przed polskim i bliźniaczymi komitetami H. Jabłoński stwierdził, że można je ująć w sposób najprostszy, jako generalny przegląd stanu realizacji Karty Praw Dziecka i mobilizację możliwie najszerzych sił społecznych dla uczynienia jej wciąż żywą dyrektywą działania. Jestem świadom naszych dokonań, ale właśnie dlatego, aby nie spocząć w wysiłkach — stawiamy sobie coraz wyższe wymagania. Niech i w tej dziedzinie, sercem naszym najbliższej charakteru nas twórcze niepokój, twórcze niezadowolenie. Zrodnie z prawdą, że „Polak potrafi”, potrafi bardzo wiele.

To ono przecież zrodziło najpiękniejszą w swym ludzkim wyrazie myśl uczczenia bohaterstwa i cierpień polskich dzieci w okru

Dokończenie na str. 2

Prasa kwestionuje autentyczność listu A. Moro

Kolejne aresztowania podejrzanych o działalność terrorystyczną

Z każdym dniem we Włoszech umienia się przekonanie, że Aldo Moro nie mógł być autorem czterech listów przekazanych w ciągu ostatniego tygodnia przez porwaczy.

Wczoraj były minister spraw wewnętrznych, Emilio Taviani, nawiązał do zawarte go w ostatnim liście Moro (przekazanym 5 bm.) zdania, że przewodniczący chadeccy rozmawiał z nim w 1974 r. — w związku z uprowadzeniem wówczas przez „Czerwone brygady” sędziego Mario Sossiego — na temat ustawy o walce z porwaniami. Taviani stwierdził kategorycznie, że nie rozmawiał na temat wspomnianej ustawy, dodając, że jest to dowód, iż list został przez porwaczy podyktowany Aldo Moro.

Autentyczność listu Moro ponownie zakwestionował Watykan.

Watykański tygodnik „Osservatore della Domenica” pisze, że „nie ulega wątpliwości, iż listy nie wyrażają myśli Moro”. „Aldo Moro — pisze tygodnik — nigdy nie wystąpiłby z inicjatywą „mediacji” Watykanu. Dlatego też zdanie: „Myślę, że odpowiednie kroki Stolicy Apostolskiej mogłyby być pożyteczne”, zostało mu na pewno podyktowane”.

„Osservatore della Domenica” wyraża też „pełną aprobatę” dla stanowiska władz włoskich, odrzucających pertraktacje z terrorystami.

Wczoraj policja kontynuowała wielką operację pościgu za terrorystami, w których rekrach od 22 dni znajduje się przewodniczący włoskiej chadecji. Wczoraj w nadmorskiej willi pod Neapolem zostały aresztowane cztery osoby — w tym jedna kobieta podejrzana o przynależność do terrorystycznej grupy „Prima linea” (pierwsza linia). W willi znale

Dokończenie na str. 2

Plenum CRZZ

Ochrona zdrowia pracowników

Wczoraj w przededniu święta pracowników służby zdrowia, zebrała się w Warszawie CRZZ na VII posiedzeniu plenarnym poświęconym działalności związków zawodowych dla dalszej poprawy ochrony zdrowia ludzi pracy. Plenum zostało zwołane w 25 rocznicę utworzenia przemysłowej służby zdrowia, powołanej z inicjatywy ruchu zawodowego, który nadal — tak jak w ciągu całego minionego ćwierćwiecza — inspirował rozwój tego pionu lecznictwa i sprawuje społeczną kontrolę nad ochroną zdrowia załóg. Na obrady, które prowadził członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Władysław Kruczek, zaproszono przedstawicieli służby zdrowia z szeregu zakładów pracy.

Z okazji jubileuszu grupę zasłużonych pracowników przemysłowej służby zdrowia udekorowano odznaczeniami państwowymi. (PAP)

NIGDY BOMBY „N”!

Stanowczy protest ludzi pracy

Nieprzerwany jest głos protestu ludzi pracy naszego kraju, reprezentantów wszystkich środowisk zawodowych i społecznych przeciwko planom produkcji broni nerwowej i rozmieszczenia jej w arsenałach NATO. Tym powszechnym głosem podniesionym w obronie podstawowego ludzkiego prawa — prawa do życia w pokoju, społeczeństwo naszego kraju łączy się z narodami wszystkich państw socjalistycznych, z postępową opinią całego świata.

„Chcemy pracować i żyć w pokoju” — pod takim hasłem zebrało się wczoraj 300 przedstawicieli największego w Ko

nińskim przedsiębiorstwa — Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”, sprzeciwiając się planom produkcji bomby neutronowej. „Nie chcemy — stwierdzono w rezolucji — by na kontynencie, na którym odbyła się I Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy, pojawił się najbardziej niehumanitarny środek zagrażający pokojowi”.

Również pracownicy kolskiego „Korundu”, turkowskiej „Mirandy” i słuckiego „Mostostal” wyrazili wczoraj swój sprzeciw wobec planów produkcji i rozmieszczenia

Dokończenie na str. 2

Pilskie „Konfrontacje 78”

Interesujące propozycje artystów w lotniczych mundurach

Wczoraj w pierwszym dniu konkursowym V Ogólnopolskiego Przeglądu Amatorskiej Twórczości Artystycznej Wojsk Lotniczych „Konfrontacje-78”, przed południem wszystkie zespoły wzięły udział w spotkaniach środowiskowych w zakładach pracy Piły i województwa pilskiego. Natomiast po południu na trzech estradach: w Wojewódzkim Domu Kultury, Klubie Garnizonowym i Domu Kultury „Kolejarz” rozpoczęły się przesłuchania konkursowe. Jury pracujące pod przewodnictwem pisarza oraz działacza kulturalnego Euge-

nusza Pauksztę i ppłk. Zygmunta Wawrzonkowskiego. Wśród zespołów estradowych wyróżniły się prezentacje zespołu „My i Mi” z programem pt. „Twój samolot, mój samolot, nasz samolot”, kabaret „Ptaszkę” z bardzo dowcipnym spektaklem „I tak nie pojedziesz do swojej mamusi”, wśród zespołów wokali no-instrumentalnych najbardziej podobały się: „Ikar II” i „Problemy”, natomiast z teatrów pozycji największe oklaski zebrał spektakl grupy „Wawele” pt. „Westerplatte”.

Warto odnotować także udział — po raz pierwszy — zespołów amatorskich, nie związanych z wojskami lotniczymi z terenu województwa pilskiego. Ta konfrontacja wypadła całkiem korzystnie, a zespoły te są również oceniane w konkursie. (tryk)

Najważniejsza — budowa Biblioteki Narodowej

Porozumienie w sprawie inwestycji kulturalnych

Oddanie do użytku nowego pięknego gmachu Biblioteki Narodowej będzie wyrazem rozwoju kraju, urzeczywistnienia linii politycznej VI i VII zjazdów PZPR, świadectwem naszych czasów, tak jak jest nim wydarzenie tej miary, co odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie czy też budowa nie największej w Europie — Huty „Katowice”. Jest symbolem naszej wierności tradycji narodowej i symbolem naszego śmiałego spojrzenia w przyszłość — powiedział przewodniczący Komitetu Honorowego Budowy Biblioteki Narodowej w Warszawie — Jarosław Iwa szkiewicz podczas spotkania, które odbyło się 6 bm. w zabawkowych, z pietyzmem odrestaurowanych wnętrzach Pałacu Wilanowskiego. Tu właśnie

ministrowie: kultury i sztuki — Jan Mietkowski oraz budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Adam Glazur podpisali porozumienie w sprawie współdziałania w realizacji zadań inwestycyjnych w dziedzinie kultury i sztuki.

W dokumencie tym za najważniejsze zadanie obu resortów uznano została budowa zespołu gmachów Biblioteki Narodowej w Warszawie. Inwestycja tej poświęcona będzie szczególnej uwadze i trosce. Resort budownictwa zapewni wysoka jakość wykonawstwa i terminowo realizację budowy, resort kultury i sztuki z kolei czuwać będzie nad pracami specjalistów jednostek budowlanych znajdujących się w jego gestii.

PAP

Dziennik „Prawda” o prowokacyjnych manewrach NATO

Czwartkowa „Prawda” zwraca uwagę na prowokacyjny charakter manewrów marynarki wojennej państw NATO u wybrzeży Etiopii. Dziennik podkreśla, że w Etiopii trwa obecnie trudny okres zwana wojna komunikacji, udzielania pomocy ludności, która uciekała wskutek działań wojennych.

Do wycofania się z Etiopii wojsk somalijskich — pisze „Prawda” — powstała perspektywa przywrócenia pokoju i ostatecznego ujednolicienia stosunków między państwami „rogu” Afryki, na co należało od dawna rząd Etiopii, przy aktywnym poparciu Organizacji Jedności Afrykańskiej i wszystkich prawdziwych przyjaciół narodów zamieszkujących ten rejon. Widocznie jednak taka perspektywa nie podoba się niektórym kołom militarnym na Zachodzie, które popierają Somalce w agresji przeciwko Etiopii, licząc, iż w ten sposób zniszcza rewolucyjną przemianę w tym kraju. Plany te poniosły fiasko, ale wspomniane koła nie zrezygnowały z prób stworzenia nowych pretekstów dla ingerencji w „rogu” Afryki. (PAP)

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Rokowania wiedeńskie

W Wiedniu odbyła się wczoraj 166 sesja plenarna rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Współpraca Wschód — Zachód

W Bad Ischl (Austria) zakończyło się XI międzynarodowe seminarium poświęcone problemom rozwoju stosunków handlowo-gospodarczych między Wschodem i Zachodem. W obradach uczestniczyło przeszło 70 naukowców-ekonomistów z 12 krajów, w tym z Polski, ZSRR, Austrii, CSRS, NRD, RFN, Finlandii i Szwecji.

„Kosmos 1002” na orbicie

W ZSRR wprowadzono wczoraj na orbitę kolejnego satelity „Kosmos 1002”. Satelita porusza się po orbicie zbliżonej do koła — największa odległość od powierzchni Ziemi — 305 km, najmniejsza — 209 km.

Nowe inwestycje Pentagonu

Przedstawiciel lotnictwa wojskowego USA poinformował, że za-

kończono już opracowywanie wstępnych projektów rozmieszczenia międzykontynentalnych rakiet balistycznych typu „MX” w stanie Teksas. Rakiety mają być umieszczone głęboko pod ziemią, w specjalnie wyposażonych tunelach o długości wielu kilometrów. Oprócz tego, do jesieni bieżącego roku zakończy się sporządzanie do dokumentacji podobnego systemu rakietowego na obszarze 10 innych stanów amerykańskich. W sumie, plany Pentagonu przewidują za instalowanie na terytorium Stanów Zjednoczonych 300 strategicznych rakiet typu „MX”.

Plan zbrojnej interwencji USA

Przemawiając w waszyngtońskim Klubie Dziennikarzy Zagranicznych, minister obrony USA — H. Brown, oświadczył, że Pentagon opracowuje plany zbrojnej interwencji w Zatoce Perskiej na wypadek, gdyby powstało „niebezpieczeństwo” wstrzymania dostaw ropy naftowej z tego rejonu do Stanów Zjednoczonych. Agencje zwracają uwagę, że przedstawiciele rządu USA już niejednokrotnie występowali z pogrozkami bezpośredniej interwencji wojskowej w tym jednym z

najbardziej zapalnych rejonów świata.

Brak wody pitnej w Karaczi

Z powodu silnych upałów, jakie od pewnego czasu panują w Pakistanie, w Karaczi daje się odczuwać dotkliwy brak wody pitnej. Przemysłowa dzielnica Nazimabad, gdzie mieszka większość ludności miasta, już od 2 tygodni nie ma wody. Dwożoną wodę, mimo wysokich cen, można otrzymać dopiero po kilku godzinnym stanie w kolejce.

Katastrofa w kopalni

Liczba ofiar katastrofy górniczej, jaka wydarzyła się w poniedziałek w kopalni Aleksinac w Jugosławii wzrosła do sześciu osób — dwóch spośród rannych górników zmarło w śróde w szpitalu w Belgradzie.

Rozbił się „Starfighter”

Wczoraj w pobliżu miejscowości Ertstadt w Nadrenii Palatynacie, rozbił się kolejny „Starfighter” Bundeswehry. Pilot uratował się na spadochronie. Jest to 178 katastrofa samolotu tego typu w RFN.

od GŁOSU

Przez Polskę i inne kraje europejskie przechodzi fala protestów przeciwko planom uruchomienia przez USA produkcji broni neutronowej i wprowadzenia jej do arsenałów NATO. Broń ta stanowi nowe śmiertelne zagrożenie dla ludzkości. Działanie broni „N” niszczy żywe organizmy jest szczególnie groźne dla ludności cywilnej, gdyż na przykład pancerny czołg przy odpowiedniej konstrukcji może pochłonąć do 95 procent strumienia neutronów. Ma to tego. Promieniowanie wtórne, spowodowane wybuchem pocisku neutronowego, byłoby najgroźniejszą dla szczególnie wrażliwych organizmów niemowląt i kilkuletnich dzieci.

Właściwości nowej broni są powodem słusznych niepokojów i także uzasadnionych protestów całego postępowego świata. Protesty przeciw nowej broni masowej zagłady płyną z państw o różnych ustrojach społecznych. Każdy bowiem człowiek, obdarzony niewielką nawet dozą wyobraźni potrafi zdać sobie sprawę z ewentualnych skutków broni neutronowej, zwaną przez jej zwolenników niewinnie „głowiłą” o wzmocnionej radiacji.

Uczciwi ludzie, którzy chcą żyć, pracować, zakładać rodziny, kochać i cieszyć się życiem — mają tysiące powodów, by taktyce neutronowego szantażu powiedzieć: NIE. My, Polacy, jak rzadko który naród doświadczeni przez okrucieństwa wojny i zbrodnie ludobójców hitlerowskich, mamy szczególnie prawo do głoszenia protestu i przestrzegania przed niebezpieczeństwami nowej broni.

Najbardziej podstawowym prawem człowieka jest prawo do życia w pokoju. Tę prawdę społeczeństwa świata rozumieją dziś lepiej niż kiedykolwiek przedtem. Dlatego tak ostro potępiają neutronowe plany i tak żarliwie im się przeciwstawiają.

MF

Stanowczy protest

Dokończenie ze str. 1
nia bomby neutronowej w Europie i na świecie. (woj)

Mocno i zdecydowanie zabrzmią na masówkach słowa protestu górników i hutników z Katowic. Polacy mają szczególne prawo i obowiązki, aby zabrać głos w tej istotnej dla całego świata sprawie — stwierdzali m. in. górnicy kopalni „Staszic”. Prawo to wynika z trudnych, bolesnych doświadczeń naszej narodowej historii, znaczącej walką pokoleń o niepodległość i milionami ofiar poległych w ostatniej wojnie. Wynika ono także z patriotycznej

go wysiłku, jaki w codziennej, rzetelnej pracy robotnicy i całe społeczeństwo polskie wkładają w dalszy wszechstronny rozwój swej socjalistycznej ojczyzny.

Gromkie „Nie — dla bomby neutronowej” zabrzmiało w jednej z hal wydzielonych hali „Ferrum”, gdzie zgromadziła się 1,5-tysięczna rzesza załogi zakładu.

Nasz naród, tak ciężko doświadczony w czasie II wojny światowej, ma szczególne powody, aby występować w obronie pokoju, w obronie prawa człowieka do pokojowego życia — akcentuje rezolu-

cja przyjęta na wiecu protestacyjnym przez załogę zakładów automatyki „Mera-Polna”, najstarszego przedsiębiorstwa w Przemyśle. Broń neutronowa — stwierdzali na spotkaniu pracownicy załogi Fabryki Wagonów „PAFA-WAG” we Wrocławiu — jest szczególnie groźną i niebezpieczną odmianą broni jądrowej, dlatego należy uczynić wszystko, aby nie dopuścić do jej produkcji i umieszczenia w Europie.

W powszechnym głosie narodu nie brakuje zdecydowanego stanowiska ludzi nauki, kultury, młodzieży naszego kraju. (PAP)

Głos ludzi kultury

Gerard Górnicki — pisarz, członek Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich:

Przeżyłem czas wojny, nie wolno mi było mieszkać we własnym domu. Mój los mieszał się z losami tragicznymi ludzi, którzy szukali rąk pomocy. Umierali. Wojna na naszej ziemi, czy też na wieksiemiach ryżowskich nie dawała spokoju, nie pozwalała żyć. Uczeń i twórca zostali potraktowani przez hitlerowców jak trędowaci, w nienawiści i mściwości. Byli jak wyrzuceni na śmietnik zagłady. Pospolici zbrodniarze układali dramaty ludzkie. Nasze pokolenia zrozumiały, że człowiek może jednak ostatecznie uratować swoje istnienie i swoją istotę. Widziałem kiedyś prześladowanego, obłąkanego, który uwierzył w nieuchronność zbrodni i przedwczesnej śmierci. Ludzkość nie poniosła klęski. Nasza moralność nie jest zarażona klęską, więc się zrywamy do buntu przeciw wojnie, broni neutronowej, zagładzie. Chcemy sprostać naszym czasom budowy i tworzenia. Nie pozwolimy, aby ktokolwiek zakpił z naszego serca i rozsądku. Dojrzałość nie pozwala nam milczeć. Walczymy wspólnie o człowieczeństwo, nie pozwolimy zatrwać nam radości życia, w którym są akordy zwycięstwa. Nasze dzieci poznają smak wolności i pokoju. Odrodzonego człowieka kocha życie, sprawiedliwość, spokojny sen. Pragnie być bezpieczny. Ten, kto czuje na nasze życie, musi być obezwładniony skutecznie i na zawsze.

Stanisław Romański — artysta Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu, prezes Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu:

Dla mnie bomba neutronowa jest synonimem zagłady i ludobójstwa; godzi w spókoj i bezpieczeństwo całej ludzkości. Dlatego też potępiam tych, którzy dążą do produkcji tej potwornej broni, a solidaryzuję się z tysiącami ludzi, którzy protestują przeciw szaleństwu wyścigowi zbrojeń. Bo każdy człowiek ma prawo do życia w spokoju, które jest najwyższą wartością. Opinię tę podziela całe poznańskie środowisko aktorskie.

Wyrok w procesie o szpiegostwo w NRD

W Berlinie przed Najwyższym Sędzią Wojskowym zakończył się proces obywatela RFN — Hansa Juergena Seegera, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Zachodniemieckiej Służby Wywiadowczej (BND). Oskarżonemu udowodniono, że w czasie licznych podróży zbierał na terytorium NRD i przekazywał swym mocom informację o obiektach i urządzeniach wojskowych. Seeger został skazany na 10 lat pozbawienia wolności. (PAP)

Kolejne aresztowania

Dokończenie ze str. 1

ziono znaczną ilość broni i amunicji, przyrzad do fałszowania dokumentów, aparat nadawczo-odbiorczy oraz ułotki. Idąc tym śladem, tego samego dnia policja w Neapolu aresztowała następnych kilkanaście osób. Przeprowadziła też nowe rewizje w kilkudziesięciu mieszkaniach w Mediolanie.

Senatorzy partii komunistycznej i socjalistycznej, w imieniu lewicy zaprezentowali w parlamencie włoskim przeciwko bezwzględnej akcji policji w ubiegły poniedziałek. Akcja ta, przeprowadzona w środowiskach skrajnej lewicy, miała doprowadzić do ujęcia tzw. „sympatyków „Czerwonych Brygad” którzy zdaniem władz śledczych, tworzą wokół terrorystów „sieć ochrony”, roznosząc im ułotki i ułatwiając kontakty ze światem zewnętrznym. W rzeczywistości jednak obróciła się ona przeciwko osobom, które nie tylko nie miały nic wspólnego z terrorystami, ale często od dawna nie prowadziły żadnej działalności politycznej. (PAP)

Podwyżka cen w Portugalii

Rada Ministrów Portugalii zatwierdziła na środowym posiedzeniu szereg posunięć gospodarczych i socjalnych. Najważniejszym z nich jest podwyżka cen artykułów podstawowych, jaką dzisiaj ogłosi portugalski minister handlu B. Horta. Informując o tym premier Portugalii M. Soares powiedział w środę wieczorem,

Wbrew opinii światowej

H. Kohl i F. J. Strauss za produkcję broni neutronowej

Biały Dom znajduje się pod nieustanną krytyką przeciwników broni neutronowej. Głównym argumentem przeciwników nowej generacji broni masowej zagłady jest to, że przy spieszy ona wyścig zbrojeń, zwiększy groźbę wybuchu konfliktu nuklearnego i zaciąży nad całokształtem stosunków radziecko-amerykańskich, przez kreśląc w znacznym stopniu korzyści płynące z odprężenia politycznego.

Przebijający w Moskwie z wizytą premier fiński Kalevi Sorsa naświetlił stanowisko Finlandii w niektórych węzłowych sprawach polityki międzynarodowej, oświadczając, że polityka zagraniczna Finlandii — to polityka opowiadająca się za pokojem, przeciwko wojnie. Z takiego charakteru polityki wynika sprzeciw, jaki wyraża Finlandia wobec broni neutronowej.

Z Blackpool podają, że delegaci na doroczną konferencję Związku Studentów Wielkiej Brytanii wzięli udział w masowej demonstracji przeprowadzonej pod hasłem zaka za bomby neutronowe.

W związku z sesją Grupy Planowania Nuklearnego NATO, w Danii trwały przygotowania do przeprowadzenia demonstracji przeciwko broni neutronowej.

Z Oslo podają, że w parlamencie norweskim odbyła się debata, podczas której większość deputowanych zdecydowanie opowiedziała się przeciwko planom Waszyngtonu rozpoczęcia produkcji broni neutronowej i rozmieszczenia jej w Europie zachodniej.

Przywódca chrześcijańsko-demokratycznej opozycji w Bundestagu, Helmut Kohl, zaapelował wczoraj do prezydenta USA, aby powziął decyzję o przystąpieniu do produkcji broni neutronowej.

Na ten sam temat, wypowiedział się również przywódca bawarskiej CSU, Franz Josef Strauss. Jego zdaniem, rezygnacja z produkcji broni neutronowej miałyby „katastrofalne skutki” dla NATO i Europy zachodniej, pozbawiając zarazem Stany Zjednoczone prawa do przewożenia sojuszników zachodnimu. (PAP)

Podwyżka cen w Portugalii

że podwyżka ta dojdzie do 20,6 procent.

Rząd portugalski postanowił jednocześnie podwyższyć płace minimalne pracowników rolnych o około 32 procent, a zatrudnionych w przemyśle i handlu — o około 27 procent. Wzrosnąć mają również emerytury. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

tych czasach pogardy — pomnikiem — Centrum Zdrowia Dziecka. Jego otwarcie będzie jednym z głównych akcentów roku również w znaczeniu międzynarodowym.

Następnie wygłosił referat minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski, który podkreślił, iż nie może być szlachetniejszej, bardziej humanistycznej idei jak troska o prawo dzieci do szczęśliwego dzieciństwa.

Nawiązując do obchodów Międ-

Troska o szczęśliwe dzieciństwo

zynarodowego Roku Dziecka, w naszym kraju mówca stwierdził, że powinny przyczynić się one do stworzenia wszystkim dzieciom jeszcze lepszych warunków życia i rozwoju.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której zabrało głos 14 mówców.

Opieka nad najmłodszym pokoleniem — mówiono m. in. — nabiera szczególnego znaczenia we współczesnym świecie, w którym dzieci stanowią blisko 1/3 części całej ludzkości, a ich zagadnienia są złożone i skomplikowane.

Zakończyła się kampania sprawozdawczo-wyborcza

Aktywny udział ZSL w realizacji programów rozwoju regionów

Zakończyła się kampania sprawozdawczo — wyborcza w terenowych ogniwach i instancjach ZSL. Zamknął ją wczorajszy Wojewódzki Zjazd Delegatów ZSL w Przemyśle, w którego obradach uczestniczył prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa. Na zjeździe tym — oprócz oceny dwuletniego dorobku wojewódzkiej organizacji ZSL oraz ustalenia jej zadań na najbliższą kadencję, podsumowano przebieg całej kampanii sprawozdawczo — wyborczej w stronnictwie.

Przypadła ona na okres szczególnie ważny dla dalszego rozwoju kraju. W czasie jej trwania odbyły się bowiem: II Krajowa Konferencja PZPR, która określiła zadania ogólnonarodowe na drugą połowę bieżącego 5-lecia; wybory do rad narodowych stopnia podstawowego; XI Plenum KC PZPR,

które oceniał dotychczasową realizację programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, wytyczyło zarazem dalsze kierunki działania dla jego pełnego urzeczywistnienia. W ostatnich miesiącach obradowały również X Plenum NK ZSL oraz krajowa narada aktywności rolnego ZSL.

Kierując się postanowieniami, jakie zapadły w tym tak ważnym okresie — na wojewódzkim zjeździe ZSL sprzyjano, instancja ni i wszystkim członkom stronnictwa w realizacji programów społeczno — gospodarczego rozwoju regionów.

Oceniając dorobek wojewódzkiej organizacji ZSL wskazywano jednocześnie na potrzeby dalszego doskonalenia form i metod pracy politycznej stronnictwa na wsi. Wiele miejsca poświęcono zwłaszcza problemom kształtowania patriotycznych, zaangażowanych postaw oraz szerokiemu popularyzowaniu w środowisku wiejskim praktycznych rozwiązań konsekwentnie realizowanej wspólnoty polityki rolnej PZPR i ZSL. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Każdy dzień rozstrzyga o przyszłych plonach

W Wielkopolsce trwają intensywne prace polowe. Nadrabia się pogodowe opóźnienia w siewach zbóż jarych, szczególnie w gospodarstwach indywidualnych, mających cięższe gleby. Terminy agrotechniczne siewu zbóż w zasadzie już minęły, a jeszcze spore polacie pól czekają na ziarno. Teraz każdy dzień zwłoki może odbić się niekorzystnie na późniejszej wegetacji roślin, a w konsekwencji i na przyszłych plonach.

Najbardziej zaawansowane w pracach siewnych są państwowe gospodarstwa rolne i rolnicze spółdzielnie produkcyjne, dysponujące licznymi parkami maszynowymi. One też — obok rolników indywidualnych — zwiększają obszar zasiewu zbóż. Wiele z nich zakończyło już siewy zbóż jarych

i przystąpiło do sadzenia ziemniaków i siewu buraków cukrowych, jak np. Kombinat PGR Góra w woj. leszczyńskim czy Kombinat PGR Maniechki w woj. poznańskim.

W tym tygodniu występuje więc napięcie prac polowych. Na szczęście pogoda, mimo znacznego ochłodzenia, nadal sprzyja rolnikom.

Poznańskie przeprowadziło siewy zbóż jarych w 74 procentach, na ukończeniu są w państwowych i spółdzielczych gospodarstwach. Sieje się buraki cukrowe, które zajmą w tym roku 29 000 ha i sady ziemniaki przewidziane na obszarze 56 000 ha. Przygotowuje się pola do siewów kukurydzy. Uprawa na kiszonki i zielonki zajmie 44 500 ha, a na ziarno 18 000 ha. (emp)

Apel K. Waldheima do M. Beginy o wycofanie wojsk z Libanu

Poważny incydent między norweskim kontyngentem UNIFIL a oddziałem prawicy

Sekretarz generalny ONZ — Kurt Waldheim zaapelował wczoraj do premiera izraelskiego Menachema Beginy o jak najszybsze wycofanie wojsk izraelskich z terytorium południowego Libanu. W liście skierowanym do Beginy Waldheim wyraził nadzieję, że Tel-Awiw pozytywnie ustosunkuje się do tego apelu i wkrótce w południowym Libanie zaistnieją warunki, w których jednostki UNIFIL będą mogły należycie wypełnić powierzone im zadanie.

Jak podkreślają obserwatorzy bliskowschodni fakt, że Izraelczycy nie wycofują się z południowego Libanu, budzi coraz większe obawy, zarów-

no w Bejrucie, jak i w siedzibie ONZ.

Wczoraj doszło do poważnego incydentu między norweskim kontyngentem UNIFIL a oddziałem prawicowym Libańczyków, dowodzonych przez samozwańczego komendanta Saïda Hadada. Do incydentu doszło w miejscowości Tajbeh, gdy grupa żołnierzy norweskich instalowała swój posterunek. Konserwatyści libańscy wtargnęli na posterunek, rozbili żołnierzy norweskich i usunęli ich z miejscowości.

W całym południowym Libanie nadal panuje atmosfera napięcia. Dochodzi do wymian ognia między Izraelczykami a Palestyńczykami. (PAP)

KRONIKA DNIA

WARUNKI PRACY W ODLEWNIACH

Problemy przeciwdziałania szkodliwym dla zdrowia zjawiskom, a zwłaszcza sprawy odpylania w odlewniach, były głównym tematem krajowej narady z udziałem przedstawicieli zakładów odlewniczych, biur projektowych, przemysłowej służby zdrowia i placówek naukowych, która wczoraj odbyła się w Poznaniu. (PAP)

WYSTAWA W MUZEUM WOJSKOWYM W POZNANIU

W Wielkopolskim Muzeum Wojskowym na poznańskim Starym Rynku otwarto wczoraj wystawę poświęconą polskiemu pułkowi lekkonapomnu gwardii Napoleona. Pułk ten przeszedł bohatersko szlak bojowy Napoleona. Na wystawie zaprezentowano autentyczne żołnierskie mundury pułku, broń oraz dokumenty, dotyczące walk. Pokazano także akwarele i rysunki poznańskiego plastyka Andrzeja Jeziorowskiego prezentujące gwardzistów oraz kolekcję figurek szwoleżerów. (bran)

FINAŁ OLIMPIADY JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Uczniowie szkół średnich, uzyskujący bardzo dobre wyniki w nauce języka Szezkspira, przystąpili w tym roku do II Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Angielskiego. Spośród około 500 uczestników pierwszego etapu, do drugiego — w dziesięciu okręgach — przystąpiło 700 osób, a 44 zwycięzców bierze udział w finale, który rozpoczął się wczoraj w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (w tej grupie znajdują się sześciu uczniów szkół poznańskich). Wszyscy finaliści zwolnieni zostali z egzaminów wstępnych na anglistykę i skandywistykę, a laureaci (ich nazwiska ogłoszone zostaną w czerwcu) także na iberystykę. (zr)

Telefony GŁOSU

Wczoraj w nocy zginął w Moście pieszki. Najechał na niego motocyklista, który odwieziony został w ciężkim stanie do szpitala.

Wymuszenie przez kierowcę „Syreny” przejazdu doprowadziło

w czwartek u zbiegu ulic Dolna Wilda i Jerzego w Poznaniu do zderzenia się tego samochodu z „Platem 125p”. Kierowcy 125 pasażerów odnieśli obrażenia. Straty przy samochodach, ocenia się na 50 000 zł.

Na stacji w Stupcy zapalił się wagon towarowy z płytami nałożonymi. Przyczyną wypadku bada śledcza komisja.

Na ul. Grochowskiej odniósł ciężkie obrażenia motorowista, który jadąc nieostrożnie uderzył w ogrodzenie. (b)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla,

Zbigniew Sękowski, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gruda-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-4

W stronę zdrowia

Zamiast pigułki — gymnastyka

Trzeba się zmęczyć. Musi być ciężko. Mają prawo boleć mięśnie i tchu też niekiedy może braknąć... Bo takie są treningi wytrzymałościowe.

Szeroko otwarte okna w sali gimnastycznej. Ćwiczą panie, ćwiczą panie. Na materacach. Na ławeczkach. Przy drabinkach... Tylko „trenerzy” są w białych kitlach i mają na stole aparat do mierzenia ciśnienia krwi...

Ale przedtem jest „rower”. Nie całkiem dosłownie: ergo nometr ma kształt roweru, tyle, że bez kół. Podczas „jazdy” pokonuje się trudniejsze odcinki, z większą siłą, „pod górę”. I jest się, podłączonym do różnych urządzeń. Tak, by można było widzieć nie tylko kropelki potu na czole i plecach zawodników — ale jeszcze to co dzieje się z sercem, tętnem, ciśnieniem.

Oddział Kliniczny Instytutu Balneoklimatycznego w Poznaniu. Jego pracownicy, lekarze, korzystając ze szpitalnej bazy Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego Chorób Płuc i Gruźlicy tu właśnie starają się w leczeniu nadciśnienia krwi stosować zamiast tabletek... ruch i wysiłek.

— Naszymi pacjentami — mówi prowadzący leczenie dr med. Jan Ziętek — są osoby, u których stwierdzono ciśnienie krwi przekraczające normę ustaloną przez światową organizację zdrowia. Staramy się leczyć poprzez właściwie dobrany wysiłek, konkretnie ćwiczenia gimnastyczne — więc przyjmujemy przede wszystkim tych pacjentów, którym taka terapia może pomóc. Są to osoby z tak zwanym nadciśnieniem chwiejnym („raz pani doktor miałem 200/115, a potem długo normalnie. I znów teraz...” i w pierwszych okresach ciśnienia utrwalonego, kiedy to wprawdzie jest ono na równym — zbyt wysokim poziomie — ale nie wywołuje jeszcze zmian w narządach wewnętrznych. Często trafiają tu chorzy, u których zbyt wysokie ciśnienie idzie w parze z nadmierną ilością kilogramów. Tutaj muszą je zrzucić.

Zawsze zaczyna się od dokładnych badań diagnostycznych oraz od próby wysiłkowej, dokonywanej na wspomnianym „rowerku”. Ustala się wydolność fizyczną chorego i na tej podstawie aplikują lekarze „dawki wysiłku”, potem rozpisany przez magistrów wychowania fizycznego (z Zakładu Rehabi-

litacji zespołu chorób płuc, którym kieruje dr Halina Michałowicz) na odpowiednie zespoły ćwiczeń.

I dlatego w wyposażeniu każdego pacjenta obok niezbędnych kapek, szcztotki do zębów, ręcznika... musi, a przynajmniej powinien znajdować się dres. Albo chociaż strój gimnastyczny. Nie tylko dlatego zresztą, że wygodniej wtedy wykonywać ćwiczenie, ale również z tego powodu, że jak trening — to trening. Zapomnieć wtedy trzeba o szpitalnej piżamie, o szlafroku, nieposłanym łóżku... Poczucie się zaś sportowcem. Trenującym. Twardo, z wysiłkiem. Sala gimnastyczna, stroje — pomagają wytworzyć właściwy nastrój. Każą patrzeć raczej w stronę zdrowia, nie w stronę choroby.

O tym w jaki sposób te ćwiczenia leczą — rozmawiam z kierownikiem oddziału klinicznego doc. Alicją Graczykowską-Koczarowską i zastępcą — dr. Ziętkiem. By w pełni to zrozumieć, trzeba zdać sobie sprawę na czym w ogóle to nadciśnienie polega. Przyczyny nadciśnienia tętniczego nie są dokładnie wyjaśnione, jest ono wynikiem wielu czynników, ale w ujęciu najprostszym — pracy serca i oporów stawianych przez układ naczyń. Jedną z wielu przyczyn występowania nadciśnienia tętniczego są działające na człowieka negatywne bodźce psychiczne. Wynikają one na ogół z tempa życia i niedostatecznie szybkiej adaptacji człowieka do warunków ekologicznych. Naśledując zaburzenia układu krążenia krwi, wzrasta pojemność minutowa serca — bije ono szybciej. Równocześnie pod wpływem stresu występuje je wzmożone napięcie układu nerwowego sympatycznego, powodujące zwężenie naczyń krwionośnych i zwiększenie oporu w naczyniach. Wzrasta ciśnienie...

Wpływ czynników rodzących nerwie ma w początkowych okresach choroby nadciśnieniowej bardzo duże, negatywne znaczenie. Szczególnie przy niektórych typach osobowości, kiedy to człowiek ma duże trudności z przystosowaniem się do warunków konfliktowych.

Ruch, ćwiczenia gimnastyczne — jeżeli wykonywane są z odpowiednią częstotliwością (codziennie, dostatecznie długo (co najmniej 10 minut) i z właściwym do kondycji pacjenta natężeniem (aż do zmęczenia) — zmniejszają napię-

cie układu nerwowego i wyrównują w efekcie zaburzenia sercowo-naczyniowe. Są czymś w rodzaju wyładowania, które daje odprężenie psychiczne.

Praktyka kliniczna prowadzona na oddziale wykazuje, że cykl ćwiczeń odpowiednio dobranych, powtarzanych przez określoną ilość dni może zastąpić leczenie farmakologiczne. Chociaż z pewnością takie naturalne przeciwdziałanie nie się własnej chorobie, jest nieco bardziej uciążliwe i trudniejsze niż łyknięcie niewielkich pigułek, choćby nawet to miało być kilka razy dziennie. Leczenie ruchem każe bowiem wymagać nie od tabletek i lekarzy, ale od siebie.

Drugim czynnikiem ryzyka przy nadciśnieniu tętnicznym, który stara się usuwać Instytut Balneoklimatyczny jest jak wspomniano — otyłość. Ale i tu kontrolowany i często intensywny ruch sprężnięty z dietetycznym reżimem daje pomyślne rezultaty.

Nieprzypadkowo odwiedziłyśmy ten właśnie oddział, który leczy pacjentów z nadciśnieniem i uczy ich jak mogą to robić sami. Teraz właśnie — podczas obchodzonego dzisiaj na całym świecie „Dnia zdrowia”; w tym roku — pod hasłem „Dbajmy o swoje ciśnienie”.

Choroby układu krążenia — w tym nadciśnienie — dotykają swoimi skutkami coraz więcej ludzi. Medyczne statystyki wysuwają je na czoło przyczyn zgonów i inwalidztwa. W Polsce co trzecia śmierć dorosłego człowieka spowodowana jest chorobą układu krążenia. Co piąty cierpi na nadciśnienie. Często długotrwałe zaburzenia w ciśnieniu kończą się tak poważnymi zagrożeniami życia, jak choroba wieńcowa, zawał serca, wylew krwi do mózgu.

Jak chronić przed tym swoje zdrowie?

Lekarze mówią: uregulować tryb życia, zmniejszyć używki, uniknąć sytuacji konfliktowych, odżywiać się dietetycznie nie no i ruszać się, ruszać... Ale większość ludzi dopóki są zdrowi wcale tego nie słucha.

Jak powiada w wywiadzie udzielonym tygodnikowi „Kultura” radziecki profesor Nikołaj Michajłowicz Amosow „...bariery psychologiczne okazywały się niezwykle silne. Psychika człowieka jest bowiem

Dokończenie na str. 4
JOLANTA LENARTOWICZ

Od skopka do garnuszka — leci mleka waska strużka. Okropna często chowska rymowanka, prawda? A ta? Od obory do talerza — mleko długą drogą zmierzają. Albo: Walą się na kraj mleka kaskady — w sklepach często puste lada... I wreszcie Nie ma sera ni jogurtu — han del mówi: wina hurtu. Muza załośnie szlocha, bo chciała by jeszcze wymyślić wierszyk o tym, jak mleczarnia czeka na zamówienia handlu, ale za brakło jej inwencji. Tak czy owak, mleczne kółko się zamknęło.

W tym roku wielkość skupu mleka osiągnie okrągłą liczbę, składającą się z jedynki i... dziesiątą zer. Nie, nie ma żadnej omyłki — 10 miliardów litrów! Na marginesie warto przypomnieć, że w 1970 roku skupiono o połowę mniej. I zastanowić się nad tempem mlecznego przyboru. Tak więc, na statystycznego Polaka przypadnie w 1978 roku 286 litrów mleka, jako takiego i w przetworach. W porównaniu z ubiegłorocznym zapotrzebowaniem rynku dostawę mleka wzrosną o 172 miliony litrów, śmietany o 15 000 ton, serów twarogowych o 25 000 ton, serów dojrzewających i masła — po 5 000 ton, o 2,5 tysiąca ton więcej znajdzie się w sklepach mleka w proszku. Przemysł mleczarski zamierza szerzej zastosować opakowania bezzwrotne, które maszyną napelnia i zamyka w obiegu zamkniętym, co zapewnia lepszą higienę procesów wytwórczych. Tego rodzaju opakowania mają duże znaczenie w rozpowszechnianiu spożycia produktów mleczarskich, ponieważ w takiej postaci można je wprowadzić do sprzedaży w sklepach samoobsługowych, w kioskach i bufetach. Klient wrzuca zakupy do torby, nie ma kłopotu z odnośnięciem butelki i odbieraniem kaucji. Tegoroczne „przymiarki” idą więc w kierunku zwiększenia o 32 procent dostaw mleka w folii, o 80 procent twarogów homogenizowanych, w tym kilka nowych asortymentów smakowych z dodatkami warzyw i owoców, o 35 procent napojów mlecznych i o 14 procent mleka skondensowanego w puszkach i tubach.

Czytelnik już zapewne otwiera usta, by spytać dlaczego przymiarki? Otóż dlatego, że zamierzenia te stoją pod dużym znakiem zapytania. Są poważne kłopoty z folią, kubeczkami i pudełkami z PCW, a nawet z butelkami. Huty chcą je produkować z ciemnego szkła, na co „Sanepid” nie wyraża zgody, protestują również konsumenci, którzy nie chcą kupować kota w worku. Ciemna butelka sprzyja ukrywaniu mankamentów zawartości, a wiemy z doświadczenia, że czasami zdarzają się przykre niespodzianki. Między „zainte-

Od mleka do przetworów

Długa droga

resowanymi stronami” toczą się zatem pertraktacje, które — miejmy nadzieję — znajdą rozwiązanie korzystne dla konsumenta. Wszyscy mamy dosyć okresowych braków w sklepach tych czy innych produktach i tłumaczenia ich przy czynami natury obiektywnej.

I tak, ze względu na przestarzały — w wyniku niedoinwestowania w przeszłości — park maszynowy, w większości zakładów mleczarskich można produkować jedynie podstawowe wyroby: mleko w butelkach, kilogramowe twarogi w pergaminie, sery w blokach czy „główkach”, napoje i śmietanę w buteleczkach, które z tej racji mogą być sprzedawane tylko w sklepach obsługiwanych przez ekspedientki, co oczywiście łączy się ze stanem w kolejkach.

Podstawowe zadanie przemysłu mleczarskiego w tym roku brzmi jak hasło: wyprodukować i dostarczyć na rynek oraz na eksport więcej produktów dobrej jakości. Oby to nie był slogan, bo realizacja nie będzie łatwa. Rozwój gospodarki mleczarskiej zależy od sprawnej organizacji produkcji rolniczej, skupu, transportu, przetworstwa, magazynowania i zbytu wyrobów gotowych. Jak widać, ogień jest wiele, a nie wszystkie z nich są mocne.

Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że w uwiecznionej w częstochowskim rymie strużce nie ma złościwości. Jedno gospodarstwo daje przeciętnie zaledwie 12 litrów mleka dziennie, a gospodarstw tych jest... półtora miliona! Odstawianie mleka do dość odległych punktów skupu zniechęcało rolników, zabierało im zbyt wiele czasu i w rezultacie ograniczało znacznie do pływ cenowego, pożywnego surowca. W tej sytuacji spółdzielczość mleczarska wprowadziła bardziej racjonalną formę odbioru. Od kilkunastu lat po wiejskich drogach krążą wozacy, opłacani przez mleczarnie, którzy według harmonogramu odbierają oznakowane konwie bezpośrednio z zagrod i odwożą do zlewni. Ze zlewni transportuje się je do przetwórnicy, stamtąd do magazynu, potem do handlu. Jest to zbyt długa droga, za długą nie tylko dla surowca, ale i dla gotowych wyrobów. Tracą one walory smakowe i wygląd, będący ich wizytówką.

W 1978 roku mają być podjęte pewne środki zaradcze jak objęcie bezpośrednim od-

biorem mleka 90 procent wsi (w 1977 — 80 procent), zorga nizowanie dwukrotnego odbioru w ciągu dnia, przegotowanie 6 000 punktów skupu do tego celu, a 5 000 do odbioru, przy jednoczesnym zwróceniu uwagi na zapewnienie tym placówkom odpowiedniej liczby pojemników, dostosowanej do letniego szczytu. Ze względu na to, że na wielu odcinkach długiej mlecznej występuje poważny niedostatek urządzeń chłodniczych — te istniejące muszą być dobrze konserwowane i zawsze sprawne. Wpły nie to na poprawę jakości białego surowca. Będzie się też przywiązywało dużą wagę do wzmożenia tempa rozwoju gospodarstw specjalizujących się w produkcji mleka — dostawy z tej grupy gospodarstw w ubiegłym roku stanowiły prawie 55 procent mleka dostarczanego przez całą gospodarkę indywidualną, chociaż ich udział w użytkach rolnych wynosił 27,6 procent, a w pogłowie krów 37,6 procent. Takie wyniki uzyskało 530 000 gospodarstw, z którymi zakłady mleczarskie współpracują na podstawie wieloletnich umów.

W latach 1971—1975 spółdzielczość mleczarska otrzymała limity inwestycyjne dwukrotnie wyższe od pierwotnie ustalonych na ten okres, dzięki czemu wzbogaciła się o 45 nowych i 48 gruntownie rozbudowanych zakładów. W obecnym pięcioleciu ma przybyć 29 nowych obiektów. Z tego 6 oddano do eksploatacji w 1976 roku, 7 w ubiegłym — w bieżącym ruszy praca w 5 kolejnych. Do końca 1980 roku zakłada się modernizację kompleksową 38 zakładów, techniczną — 100, uzupełniającą — 80. Nowoczesna baza przetwórcza rozrasta się, chodzi teraz o szybkie podniesienie jakości produktów mlecznych, które w naszym jadłospisie zajmują coraz większe miejsce, a także o wyeliminowanie potknięć i zahamowań na linii producent — handel — konsument.

W globalnej produkcji mleka Polska należy do światowej czołówki — po Związku Radzieckim, Stanach Zjednoczonych, Francji i RFN. I jak pogodzić to z irytującym klientem „nie ma”, słyszany w naszych sklepach?

HALINA SICIŃSKA

Metra sześcienny ropy naftowej może już po 30 godzinach utworzyć plamę na wodzie o powierzchni kilometrów kwadratowych. Tona ropy jest w stanie zanieczyścić całkowicie 15 kilometrów kwadratowych powierzchni morza. Dla utlenienia i biochemicznego rozłożenia litra ropy potrzeba tlenu zawartego w 400 000 litrów wody morskiej.

Co roku do mórz i oceanów świata dostaje się ponad 6 milionów ton ropy naftowej. Tankowce winne są gubienia, świadomego lub nieumyślnego, prawie połowy tej masy. Pływa ich łącznie około 4300. Tylko 20 procent tej liczby stanowią jednostki uważane za całkowicie sprawne — mają mniej niż 8 lat. Około 600 jednostek ma więcej niż 20 lat, a około 20 — to „pływający emeryci” — powyżej 30 lat na służbie. 1200 tankowców sunie po oceanach pod tzw. tanimi banderami (zwłaszcza liberyjską), co daje armatorom (zwłaszcza amerykańskim) możliwość uratowania 30—50 procent swoich zysków. Liberia i kilka innych państw, którym daleko do prawdziwych potęg morskich, rejestrują w siebie wiele statków w rozsypane, zezwalają na kierowanie nimi załogom często niedostatecznie wykwalifikowanym i takie niesprawne zespoły puszczają na morze.

W ciągu ostatnich 11 lat w różnych rejonach świata rozbiło się ponad 200 tankowców, głównie wspomnianych tanich bander. Życie w tych katastrofach straciło ponad 1000 marynarzy. Jeszcze w roku 1976 z roztrzaskanych zbiorników wylało się do mórz łącznie około czterech milionów ton ropy. „Amoco Cadiz” sam dowiózł w połowie marca do miejsca swej katastrofy w wybrzeży Bretanii podobną ilość paliwa. Takich gigantów o nośności powyżej 200 000 ton eksploatuje się na świecie około 500. Mają po pół kilometra długości, nie zawijają nigdy do portów, bo żaden by ich z braku miejsca przy nabrzeżach nie przyjął, a ropy naftowa załadunku i wyładunku na morzu, zaopatrzenie dowozi się na ich pokład helikopterami. W razie awarii każdy z tych kolosów stanowi potencjalne zagrożenie dla środowiska. Ropa z dziesiątek takich statków rozlana jednocześnie, zanieczyściłaby cały ten w morzach i oceanach świata.

W roku 1960 flota tankowców rozwioła na kuli ziemskiej miliard ton ropy naftowej. W roku 1971 dwa i pół miliarda. Kryzys paliwowy zahamował

Po katastrofie „Amoco Cadiz”

Coszybciej: Apokalipsa, czy zdrowy rozsądek?

konsumpcję ropy, ale po chwilowych perturbacjach krzywa spożycia znów poszła w górę. Sama Europa Zachodnia importowała w roku 1976 — 681 milionów ton ropy naftowej, w tym 466 z państw arabskich. Po przeładunku części ropy w portach śródziemnomorskich armatorzy przewieźli tankowcami wzdłuż Bretanii paliwo o pojemności 1900 zbiorników wojennego „Amoco Cadiz”. Ropa naftowa z jednego tylko tankowca wystarczała, by w marcu zabić życie biologiczne wzdłuż 200-kilometrowego odcinka wybrzeży bretańskich — na około trzech lat w wodzie i do dziesiątku w pasie brzegowym.

Prawem nieubłaganego postępu technicznego, ropy zużywać się będzie, a więc i wozić, coraz więcej. Przewiduje się, że zużycie tego paliwa w Stanach Zjednoczonych w roku 1980 wyniesie około 982 mln ton (1976 — 785 mln). W Europie Zachodniej około 850 mln ton (1976 — 707 mln) — w tym 730 mln ton ropy z krajów arabskich.

W ostatnich latach, w związku ze zwiększeniem cen ropy naftowej i zmniejszeniem się liczby jej przewoźców, powstała znaczna nadwyżka nośności światowej floty tankowców. Nadwyżka ta, choć wolno, maleje. W latach po roku 1980 przewiduje się ją głównie dla subertankowców (powyżej 175 000 DWT).

Rybak w Bretanii żyje z morza. Kiedy ono umiera, umiera on. Kiedy morze choruje, on czeka, aż choroba minie. Jak setki, tysiące innych rybaków, którym amerykański tankowiec pod liberyjską banderą rzucił prawie czterech milionów ropy pod dom, powiedział: „Tym razem to koniec. Jakby średniowieczna dżuma dotknęła ocean”.

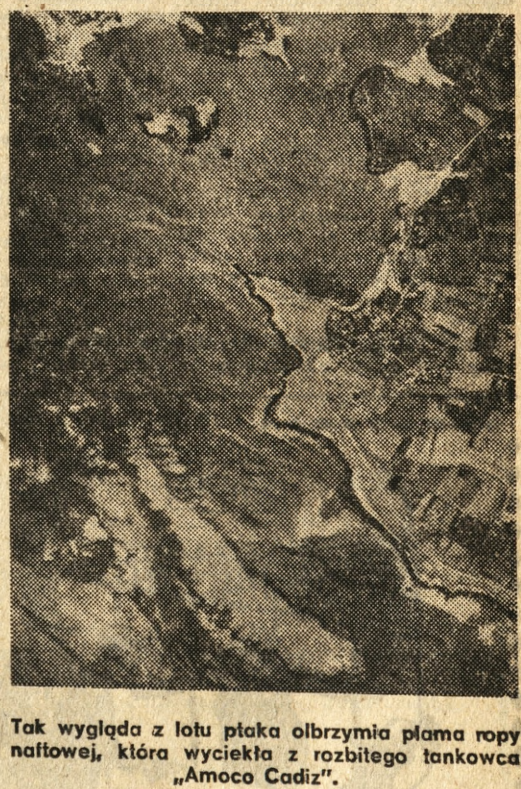
Atlantyk u wybrzeży Bretanii należał do połowy marca do zasobniejszych w faunę i florę akwenów europejskich, z największą na kontynencie hodowlą langust, z bogactwem

ostrej, zielonych krabów i innych smakowitości. Ropa z „Amoco Cadiz” sprawiła, że przez wybrzeża przeszła śmierć.

Na jednym z wysuniętych w morze cypli rybacy znaleźli po ataku trującej mazi 3000 śniętych ryb 25 gatunków — od tych, które spotyka się tuż pod powierzchnią wody, po żyjące na dnie morza. Ze znośnych z pokrywanych mazutem plaż do prowizorycznych klinik ptaków na każdym 100, przeciętnie około 90 nie żyło, 5 zdychało mimo udzielanej im pomocy, a 5, które przeżyły, nigdy już prawdopodobnie nie odzyska zdolności do samodzielnego życia.

Budowniczości morskich kolosów twierdzą uparcie, że ich statki są godne zaufania. Wina za skandal ekologiczny obarczają kapitał światowy. Pieniądz jest ważniejszy od nafty, jest też zazwyczaj silniejszy od zdrowego rozsądku. Z raportów wynika, że dobrze przygotowana do trasy, prawidłowo wyposażony statek może płynąć spokojnie, nikomu nie wadząc. Surowym testem na sprawność poddawane są tankowce w krajach socjalistycznych. Wylegarnia tragedii ekologicznych są natomiast wspomniane już tuż, tanie bandery — azyli dla pływającego złomu. Azyli tego strzegą wielkie koncerny naftowe, dbając, by między narodowa dyskusja na temat prawa morza w sprawach ruchu statków toczyła się na jałowym biegu, by nie prowadziła do niepożądanych dla nich decyzji.

Jedyną możliwością w tej sprawie pozostaje głos rozsądku, co do odmłodzenia i unowocześnienia światowej floty zbiornikowców oraz na temat zachowania etyki morskiej (by miliony ton ropy naftowej nie trafiały do morza, gdy zatwóżeńi o swój statek kapitano-



Tak wygląda z lotu ptaka olbrzymia plama ropy naftowej, która wyciekła z rozbitego tankowca „Amoco Cadiz”.

Fot. — CAF

wie zarządzają wypuszczenie ropy ze zbiorników tankowców do morza. Zbytina bowiem dbałość o interesy koncernów naftowych może doprowadzić do sytuacji, w której z powodu kilku ginących stalowych kolosów naraz wszystko obróci się w wielkie złomowisko.

Energetyka już teraz przygotowuje się do zimowego szczytu

Zimowy szczyt energetyczny 1977 — 78, który tyle kłopotu sprawił energetyce i gospodarce — należy już do przeszłości. Przypomnijmy: ubiegłej zimy — m. in. na skutek niedostatku mocy i zwiększonej awaryjności bloków — energetyka po raz pierwszy od wielu lat musiała podjąć decyzję o awaryjnym wyłączeniu nie tylko po szczególnych zakładach, ale nawet całych gałęzi przemysłu. Jesienią i w lutym br. był to jedyny sposób zrównoważenia deficytu mocy produkcyjnych, który okresowo osiąga wielkość nawet około 2500 megawatów.

Podjęta wówczas szeroka kampania na rzecz oszczędzania energii przyniosła liczące się rezultaty. Zdaniem specjalistów, właśnie dzięki tej akcji zapotrzebowanie na moc wytworczą w godzinach największego zużycia energii — „zjechało” o kilkaset megawatów.

Najważniejsze obecnie zadanie — to sprawne przygotowanie się do nowego szczytu zimowego, tak, aby niebezpieczeństwo ponownego wystąpienia deficytu energii elektrycznej (jak w ostatnich mie-

siącach) — ograniczyć do minimum. Zdecyduje o tym przede wszystkim realizacja tegorocznych inwestycji energetycznych. Decyzją rządu budowlanym nadano szczególnie wysoką rangę przyznano dodatkowe środki, a także ustalono dokładny harmonogram dostaw niezbędnych konstrukcji i urządzeń. Stworzono więc odpowiednie warunki ku temu, aby zabezpieczyć pełną realizację programu inwestycyjnego, który przewiduje w tym roku budowę nowych bloków o łącznej mocy aż ponad 2400 MW. Teraz trzeba zrobić wszystko, aby przewidziane do uruchomienia nowe jednostki wytwórcze w elektrowniach „Kozienice”, „Jaworzno III”, a także w „Rybniku” i w „Porąbce” zostały w terminie włączone do krajowego systemu energetycznego. Zależać to będzie jednak nie tylko od energetyków i budowlanych, ale również od dostawców maszyn i urządzeń.

Ważna będzie także tegoroczna kampania remontowa. Do 30 października, a więc do rozpoczęcia nowego szczytu zimowego należy wyremontować 58 bloków o mocy 120 — 200 MW każdy, 157 turbo-

zespołów parowych oraz 181 turbozespołów wodnych i 300 kotłów. Łącznie stanowiąc to będzie około 85 proc. wszystkich mocy w energetyce zawodowej.

W br. szczególny nacisk położono na jakość remontów oraz na modernizację układów paleniskowych i nawęglania w zakładach energetycznych. W pierwszym etapie modernizowanych będzie 110 obiektów — kotłów, młynów, węglowych, urządzeń nawęglania i odpowiadających — w 35 elektrowniach i elektrociepłowniach. Urządzenia te przy stosowane będą do spalania gorszych gatunków węgla, które w coraz większym stopniu musi wykorzystywać energetyka.

Dzięki sprzyjającej pogodzie i mniejszemu zapotrzebowaniu na prąd wiele prac remontowych już wykonano. W pierwszych dniach kwietnia gotowe były bloki o łącznej mocy około 1000 MW, a dalsze 1500 MW odstawiono do remontu. Największe nasilenie kampanii remontowej nastąpi latem. W lipcu — jak przewidują energetycy — jednocześnie włączy się do remontu około 3300 MW. (PAP)

Zapowiedź kolejnych antyinflacyjnych posunięć w USA

W środę prezydent USA — Jimmy Carter omawiał w Białym Domu ze swoimi najbliższymi współpracownikami najważniejsze problemy gospodarcze, w obliczu których znalazły się Stany Zjednoczone. Rzecznik Białego Domu — Jody Powell potwierdził, że w przyszłym tygodniu prezydent wygłosi ważne oświadczenie na temat inflacji, sytuacji dolara i perspektyw wejścia w życie programu oszczędności energetycznych.

Podczas spotkania w Białym Domu obok wiceprezydenta Waltera Mondale był obecny minister finansów — Michael Blumenthal, szef Zarządu Rezerwy Federalnej (bank centralny USA) — William Miller i doradca prezydenta ds. gospodarczych — Charles Schultze.

Siłły zbrojne Etiopii odparły atak wojsk somalijskich

Etiopskie siły zbrojne odparły atak wojsk somalijskich mający na celu zdobycie ważnego strategicznie miasta — Negele, położonego na pustyni Ogaden tuż przy granicy z Somalią. Jest to pierwszy tego rodzaju wiadomość, podana przez radio etiopskie o walkach w tej prowincji, od czasu wyparcia regularnych oddziałów somalijskich z Etiopii w ubiegłym miesiącu. W czasie likwidacji ataku oddziałów somalijskich wojska etiopskie zdobyły znaczne ilości broni nieprzyjaciela. (PAP)

Zamiast pigułki — gimnastyka

Dokończanie ze str. 3

zaprogramowane w taki sposób, że na ogół jest on leniwy i zachlanny. Zachlanny choćby na jedzenie, toteż nie chce się go wyrzec, albo przy najmniej przestrzegać diety. Zbyt leniwy, by chciał mu się robić codziennie gimnastykę lub specjalne ćwiczenia. Będzie to robił dopiero wówczas, gdy poczuje realną groźbę utraty zdrowia albo śmierci... Wówczas jest przestraszony i dojrzewa do troski o zdrowie.

Ważne, by to nastąpiło jeszcze wtedy, kiedy sami sobie możemy pomóc. Właśnie ruchem, właściwym trybem życia. Zanim zapałnieni w chorobę zapomnimy o zdrowiu.

JOLANTA LENARTOWICZ

Kierunki polityki rządu francuskiego

Wczoraj odbyło się w Paryżu pierwsze posiedzenie nowo sformowanego rządu francuskiego. Przewodził mu prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing.

W swym wystąpieniu nakreślił on główne kierunki polityki rządu, które sprowadzają się do: dalszej poprawy sytuacji gospodarczej, kładzenia nacisku na postęp społeczny oraz zwiększenia odpowiedzialności i swobód obywatelskich. PAP

Nowy radioodbiornik z „Diory“

W sklepach ukazały się pierwsze partie nowego radioodbiornika „Giewont” wyprodukowanego przez dzierżoniowską „Diory”. Jest to 4-zakresowy odbiornik stołowy tej klasy co popularny „Ślask”. Roczna produkcja „Giewontów” wyniesie 110 000 sztuk. (PAP)

POŻKA Z KSIĄZKAMI

„Łódź — miasto i ludzie” — Jan Madejski, Zdzisław Walter, Jerzy Wilmański, Wydawnictwo Łódzkie 1977, album z licznymi zdjęciami, częściowo barwnymi, cena 140 zł.

Michael Overman — „Woda”, tłumaczenie z angielskiego, Biblioteka Problemów tom 235, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1977, str. 262, cena 26 zł.

Krzysztof Czapla — „Metodyka testu chemicznego”, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977, str. 143, cena 22 zł.

Ryszard Więkowski — „Prac dydaktyczno-wychowawcza w

szkołach filialnych”, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977, str. 173, cena 25 zł.

Jerzy Ligan — „Matematyka dla technikum na podbudowie ZSZ dla pracujących” (semestr III), Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977, str. 227, cena 15 zł.

Barbara Bijok, Franciszek Bijok — „Chemia organiczna dla technikum przemysłu spożywczo-ego”, wyd. III, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977, str. 227, cena 15 zł.

Michał Rożek — „Mecenat artystyczny mieszczaństwa krakowskiego w XVII wieku”, Biblioteka Krakowska nr 118, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1977, str. 402, cena 50 zł.

Krzysztof Kozłowski — „Polki w Resistance”, Wydawnictwo MON, Warszawa 1977, wyd. II, liczne fotografie, str. 366, cena 40 zł.

Filipiny poszukują skarbu zrabowanego przez Japończyków w czasie wojny

Wychodzący z Las Vegas (stan Nevada) dziennik „Las Vegas Sun” zamieścił w tych dniach sensacyjną wiadomość, jakoby prezydent Filipin Ferdinand Marcos miał zmobiliować część rządowych oddziałów bezpieczeństwa do akcji poszukiwania skarbu wartości 100 miliardów dolarów, zrabowanego przez japońskie wojsko okupacyjne w różnych krajach Azji p.d.-wschodniej w czasie drugiej wojny światowej, a następnie ukrytego na Filipinach. Autor informacji powołuje się na senatora ze stanu Nevada — Paula Laxalt'a, który przekazał miał Departamentowi Stanu 1000 stronnicowe akta i 30 godzinne nagranie magnetofonowe dotyczące utworzenia przez prezydenta Marcosa specjalnej grupy pod

nazwą „Leber”, mającej za zadanie odzyskanie skarbu. Senator Laxalt twierdzi, że otrzymał owe dokumenty od osoby, która prosiła o nieujawnianie jej nazwiska. Jak pisze „Las Vegas Sun”, Japończycy przewożąc na Filipiny 13 samolotów ciężarówek naladowanych sztabami złota, Skarb ten ukryli w bezpiecznym miejscu, używając do tego celu jenców wojennych, którzy następnie zabili, aby nie wygadać tajemnicy. Według niektórych informacji część złota została już podobno odnaleziona i zdeponowana w pobliżu rezydencji prezydenta Marcosa w Manili. Dziennik amerykański twierdzi, że akcja poszukiwania koncentruje się wokół miasta Teresa na południe od Manili. (PAP)

SPORT-SPORT

Ponad 800 uczestników przełajowych MP juniorów

W najbliższą niedzielę Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki w Poznaniu będzie organizatorem mistrzostw Polski juniorów w biegach przełajowych. Weźmie w nich udział ponad 800 zawodników i zawodniczek reprezentujących wszystkie województwa. Zawody rozegrane zostaną w kategorii młodzieńczej na 1500 m, juniorów młodzieńczej na 3000 m, juniorów młodzieńczej na 4000 m dla juniorów młodzieńczych oraz na 6000 m dla juniorów.

Poznańskie mistrzostwa zapowiadają się nader ciekawie. Wśród wielu lekkooletów i lekkoatletek z całej Polski znajdzie się liczna grupa poznańskich przełajowców.

Największe szanse w tej ekipie daje się juniorce młodziej I. Cichowas (Orkan), zawodniczka kadry młodzieżowej Polski oraz jej koleżankę klubowej M. Machajewskiej, która wystartuje w kategorii młodzieńczej. A. Sztelle z Energetyki rywalizować będzie o czołowe lokaty w grupie juniorek.

Spośród chłopców liczyć się będą w mistrzostwach z grupy rocznika 62 i młodzieży: M. Rusin z Orkanu, D. Pieczyński z Olimpii i R. Ostrowski z AZS. W kategorii juniorów nie bez szans na czołowe lokaty będą: J. Konieczny z Olimpii oraz A. Bujdak i Z. Małusiński — obaj z Orkanu.

Początek mistrzostw w niedzielę o godz. 11 w Ośrodku Jeździeckim Poznań-Wola. (kar)

Poznańscy judocy startowali w Łodzi

W Łodzi odbył się międzynarodowy turniej judo juniorów młodszych (roczniki 1961—63), w którym startowała reprezentacja Poznania. Dobrze spisali się dwaj zawodnicy Olimpii — P. Wypych i B. Kuśmierczak. Pierwszy z nich zajął trzecie miejsce w kategorii do 62 kg, a Kuśmierczak uplasował się na drugiej pozycji w kategorii do 68 kg. (wil)

Zwycięstwo pary W. Fibak — T. Okker

W. Fibak i T. Okker, którzy w eliminacjach zostali z turnieju w Rotterdamie już w pierwszej rundzie gier pojedynczych, wspólnie występują w debłu w tych zawodach.

W pierwszym swym meczu Okker i Fibak pokonali australijską parę Sydneya Balla i Tima Warwicka 6:3, 6:4. (PAP)

Narodowe Biegi Przełajowe

Jedną z organizowanych co roku imprez, w których uczestniczyć mogą wszyscy chętni nie trenujący wyczynowo w żadnym klubie, są Narodowe Biegi Przełajowe. Eliminacje do nich od szczebla podstawowego poprzez rejonowe do wojewódzkich organizowane są pod patronatem Rady Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ.

Pierwsze biegi w Poznaniu odbędą się z okazji Dnia Zwycięstwa 8 i 9 maja. Od 10 maja do 29 sierpnia rozgrywane będą masowe biegi przełajowe na szczeblu podstawowym — w zakładach pracy, szkołach, instytucjach oraz eliminacje rejonowe, miejskie, gminne, dzielnicowe.

Po trzech najlepszych zawodników z każdego rejonu zakwalifikuje się do wojewódzkich biegów przełajowych, które rozegrane zostaną 24 września w Nowym Tomyślu.

Poszczególne dystanse dostosowane są do kategorii wiekowych startujących. Po raz pierwszy w tym roku zostaną wprowadzone biegi sztafetowe. W konkurencji tej wezmą udział zespoły 3-osobowe.

Imprezę zakończy bieg centralny w Toruniu, który odbędzie się w październiku z udziałem najlepszych biegaczy ze wszystkich województw. (rk)

Piłkarze

I LIGA MĘŻCZYZN

Stal — Spółnia	20:20
Gwardia — Anilana	24:18 i 24:23
Wybrzeże — Śląsk	21:24 i 27:25
1. Śląsk	26 38:14 657:590
2. Hutnik	26 34:18 671:601
3. Anilana	26 27:25 556:573
4. Spółnia	26 26:26 530:513
5. Stal	26 26:26 558:570
6. Gwardia	26 25:27 492:518
7. Pogoń	26 23:29 528:523
8. Grunwald	26 23:29 580:593
9. Wybrzeże	26 22:30 591:601
10. Wisła	26 18:34 567:648

Warcaby

W Częstochowie rozegrane zostały II Otwarte Mistrzostwa Polski w Warcabach na 100-polowej szachownicy (Polskiej Grze). Pierwsze miejsce zdobył Zdzisław arcymistrz Władimir Agafonow, wyprzedzając Igora Nikiforowa (ZSRR). Tytuł mistrza Polski na 1978 rok zdobył Jerzy Konwerski z Warszawy, który uplasował się na trzeciej pozycji. Dalsze miejsca zajęli: 4. J. Bajdak (Lublin), 5. J. Grzyważ (W-wa), 6. A. Grzyważ (W-wa), 19. W. Dolata (Poznań), 23. A. Martko (W-wa) — obrońca tytułu. W mistrzostwach startowało 78 zawodników. Wśród kobiet tytuł mistrzyni Polski obroniła Genowefa Zaglaniaczna z LZS Kuzie (woj. tarnowski). (nt)

Piłkarze Warty szukają następców

Klub Sportowy Warta organizuje nabór młodziarzy z roczników 1964—67, chcących uprawiać piłkę nożną. Zgłoszenia są przyjmowane w każdą środę od godz. 16 do 18 na boisku Warty przy ul. Chwałkowskiego 34 (obok piwalni). (—)

Odzież i sprzęt dla sportowców

Wyroby z Poznania na wystawie w Moskwie

W Moskwie rozpoczyna się w niedzielę międzynarodowa wystawa odzieży i sprzętu sportowego, organizowana przez gospodarzy igrzysk olimpijskich. Swoje wyroby zaprezentują na niej liczne firmy z całego świata. Wśród wystawców nie zabraknie także przedstawicieli z Polski. W wystawie uczestniczą Zjednoczenie Przemysłu Sprzętu Sportowego „PolSport”. Zaprezentuje ono między innymi wyroby z Poznania.

Tutejsze Zakłady Odzieży Sportowej i Turystycznej „PolSport” przygotowały damskie i męskie odciepłane stroje narciarskie oraz stroje do gry w tenisa.

Podczas wystawy przeprowadzone zostaną wstępne rozmowy na temat dostaw odzieży i sprzętu sportowego dla poszczególnych ekip olimpijskich. Warunkiem podpisania umów, co przewiduje się w maju, jest uzyskanie atestu organizatorów Olimpiady. (pik)

L. Corvalan:

Naród chilijski zwycięży

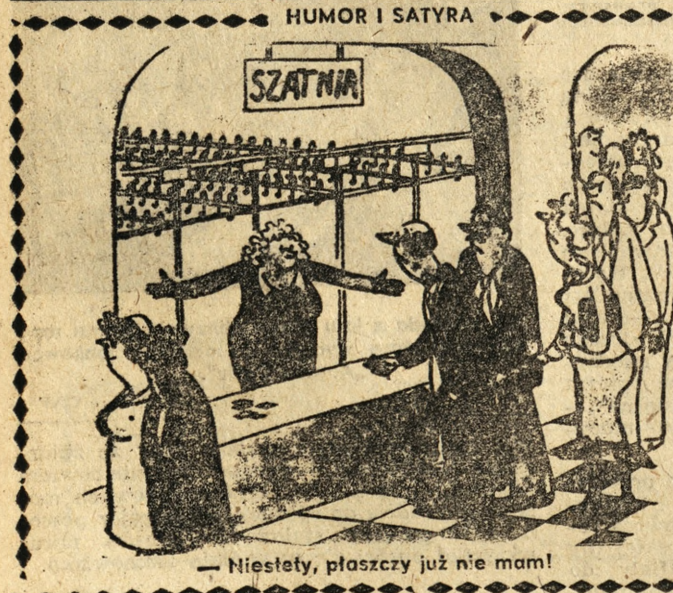
Międzynarodowy ruch solidarności z patriotami Chile, walczącymi przeciwko faszystowskiej juncie Pinocheta, staje się coraz bardziej masowy i stanowi silne oparcie dla narodu chilijskiego — oświadczył w wywiadzie dla agencji TASS sekretarz generalny KP Chile Luis Corvalan.

Przywódca komunistów chilijskich podkreślił, że czołową rolę w tym ogólnoswiatowym ruchu solidarności odgrywają Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne.

Naród chilijski, który zdecydowany jest obalić nienawistną dy-

ktaturę dąży do zjednoczenia wszystkich demokratycznych sił w kraju. KP Chile i inne partie jedności ludowej dążą do konsolidacji wszystkich sił opozycyjnych po to, aby położyć kres panowaniu junty, utworzyć rząd tymczasowy, który utworzyłby Chile drogę do demokracji i postępu.

W miarę nasilania się walki przeciwko klifie Pinocheta — stwierdził L. Corvalan — system dyktatorski ulega osłabieniu, rozpoczyna się proces jego rozpadu, okres konfliktów wewnętrznych. Jesteśmy przekonani — powiedział L. Corvalan — że faszystyzm w Chile zostanie obalony, a naród chilijski zwycięży. (PAP)



Filipiny poszukują skarbu zrabowanego przez Japończyków w czasie wojny

Wychodzący z Las Vegas (stan Nevada) dziennik „Las Vegas Sun” zamieścił w tych dniach sensacyjną wiadomość, jakoby prezydent Filipin Ferdinand Marcos miał zmobiliować część rządowych oddziałów bezpieczeństwa do akcji poszukiwania skarbu wartości 100 miliardów dolarów, zrabowanego przez japońskie wojsko okupacyjne w różnych krajach Azji p.d.-wschodniej w czasie drugiej wojny światowej, a następnie ukrytego na Filipinach. Autor informacji powołuje się na senatora ze stanu Nevada — Paula Laxalt'a, który przekazał miał Departamentowi Stanu 1000 stronnicowe akta i 30 godzinne nagranie magnetofonowe dotyczące utworzenia przez prezydenta Marcosa specjalnej grupy pod

nazwą „Leber”, mającej za zadanie odzyskanie skarbu. Senator Laxalt twierdzi, że otrzymał owe dokumenty od osoby, która prosiła o nieujawnianie jej nazwiska. Jak pisze „Las Vegas Sun”, Japończycy przewożąc na Filipiny 13 samolotów ciężarówek naladowanych sztabami złota, Skarb ten ukryli w bezpiecznym miejscu, używając do tego celu jenców wojennych, którzy następnie zabili, aby nie wygadać tajemnicy. Według niektórych informacji część złota została już podobno odnaleziona i zdeponowana w pobliżu rezydencji prezydenta Marcosa w Manili. Dziennik amerykański twierdzi, że akcja poszukiwania koncentruje się wokół miasta Teresa na południe od Manili. (PAP)

SKORZYSTAJ Z OKAZJI!

W SKLEPACH

● ODZIEŻOWYCH

● OBUWNICZYCH

● RTV

● MEBLOWYCH

● SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO

● SPORTOWYCH

● PAPIERNICZYCH

● UPOMINKOWYCH

oraz zakładach usługowych (poza centrum handlowym)

W KAŻDY PONIEDZIAŁEK KWIETNIA WYDŁUŻONO CZAS PRACY

od godz. 11 do 18

ZAPRASZA I ŻYCZY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO

W POZNANIU

1217-K1

Praca

Starsza pani przyjmie do chodzącej pomocy domową. Matejki 53 m. 1. 53696g

Opiekunka pilnie potrzebna dla 8-miesięcznej dziewczynki. Warunki dobre. Osiedle Kopernika, ul. Galileusza 4c m. 26. 53737g

Cyklinarzy i malarzy zatrudni. Tel. 67-96-01 po godz. 16. 53334g

Przyjmę dezerstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 53402g

Krawcowe do szycia koszul, bluzek potrzebne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 52937g

Murarze potrzebni. Nosińskiego 12, budowa. 51608g

Slusarz - spawacz zatrudni. Sciegiennego 21, tel. 637-40. 51528g

Kupno

Wytnij - Zachowaj! Sta re monety srebrne, srebrne łyżki, naczynia, cukierniki, kufel, lampę, zegar, świeczniki, szablę, figurę, różne staroci ku pie Umińskiego 7a m. 30, Wilda. 52801g

Sprzedaż

Sprzedam wózek inwalidzki „Duo” tel. 614-03. 53446g

Kombajn Vistule z podbieraczem i plewnikiem sprzedam. Józef Bloch, Przecław 82, gm. Szamotuły. 52550g

Dog i niemieckie szczeniata sprzedam. Józefa Nowacka, 63-930 Jutrosin, 22 lipca 5, tel. Jutrosin 119 woj. leszczyńskie 52682g

Sprzedam dywan perski, nowy 2,5x3,5. Kolejowa 5 m. 17 godz. 17-20. 53713g

Sadzonki pomidorów Ven ture sprzedam Wlece 11 tel. 477-09. 53709g

Samochody

Moskwicz 412 sprzedam tel. 33-22-78. 53019g

Sprzedam Fiat 126, fabrycznie nowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 53290g

Syrenę 104 sprzedam. Grodzisk, Nowotomyska 41 po godz. 17. 53067g

Sprzedam Skodę S 100, rocznik 1971. Głowiak, Os. Kraju Rad 11 F m 55, tel. 20-38-61. 53099g

Nysę tanio sprzedam, tel. 477-09. 53708g

Lokale

M-3 zamienię na Poznań. Gdańsk - Śródmieście Wiadomość: Poznań, Lam pego 9 m. 2. 51719g

Lokal na warsztat rzemieślniczy odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 53309g

Nieruchomości

Sprzedam trzy działki budowlane (620, 580, 580 m²) ewentualnie zamienię na mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 53334g

Sprzedam domek jednorodzinny 5 pokoi z wygodą mł. Os. Plewiska, Łączności 2, tel. 67-38-85. 51833g

Dom z piekarnią, cukiernią sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 51855g

Kupię domek: las, jezioro, blisko Poznania. Tel. 67-99-38. 51765g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO IM. KOMUNY PARYSKIEJ „MODENA”

w Poznaniu, ulica Kraszewskiego 21/25
w Środzie Wlkp., ul. Mała Klasztorna 2

ZATRUDNIĄ ZARAZ:

● SZWACZKI

● PRACOWNIKÓW

do przyuczenia zawodu — S Z W A C Z.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych. 1174-K1

Różne

Przeprowadzki — przewóz mebli. Kufel tel. 33-35-32, Koszńskiego 3. 50270g

Cyklinowanie, tel. 204-700 Łagodzki. 51625g

Pilnie poszukuję współpasażerów przedziału I klasy, jadących pociągami pospiesznymi relacji Berlin — Warszawa w dniu 1 października 1977. Katowice, tel. 59-67-29.

Wypożyczalnia sukien ślubnych i wieczorowych, nakryć do chrztu. Zupańskiego 6a Liszkowska. 51327g

Anteny telewizyjne i UKF instaluje WUSP tel. 67-60-84, godz. 10-12, Anioła. 51852g

Naprawa lodówek, tel. 20-44-79 Łuczak. 51498g

Biurowe Matrymonialne — „Małżeństwo” 61-707 Poznań Libelta 29, kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 53161g

Zakład Energetyczny Poznań

UNIEWAŻNIA

zagubioną

PIECZĄTKĘ

INKASENCKĄ nr 1108

„Zaplacono”

Rejon II Poznań,

Ostrzega się przed

wykorzystaniem pie-

czątek. 1149-K1

Poznań wdowca lat 38-45

wykształconego, kultural-

nego, stanowisko, dzieci.

Cel matrymonialny. Oferty

„Prasa”, Grunwaldzka 19,

dla 52007g

Kawaler dobrego charak-

teru, pracujący zawodo-

wo, bez nałogów, dobrze

sytuowany, miłego uspo-

sobienia, pozna panną lat

37-40 może być z dzie-

ckiem, posiadającą dom z

ogrodem. Cel matrymo-

nialny. Oferty „Prasa”,

Grunwaldzka 19, dla 52018g

Samotny rozwiedziony ren-

cista pozna panią samot-

ną powyżej 50 lat, dobre

go charakteru. Cel matry-

monialny. Oferty „Pra-

sa”, Grunwaldzka 19, dla

51952g

Interesują nas pomieszczenia suche.

WARUNKI NAJMU DO UZGODNIENIA

Oferty z podaniem adresu prosimy składać

w Biurze Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19

dla 1072-K1.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POSZUKUJE

w obrębie do 20 km od Poznania

POMIESZCZEŃ

o powierzchni 100 m² lub więcej

z przeznaczeniem na magazyn.

Interesują nas pomieszczenia suche.

WARUNKI NAJMU DO UZGODNIENIA

Oferty z podaniem adresu prosimy składać

w Biurze Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19

dla 1072-K1.

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarła moja najdroższa żona, nasza kochana matka i babcia w wieku 76 lat, sp.

MARIA KOWALCZYK

z domu Żytkowiak

Pogrzeb odbędzie się 8 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

ul. P. Sciegiennego 66 m. 3.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1978 roku, zakończył swe pracowite życie opatrzone Sakramentami św. przeżywszy lat 76, sp.

IGNACY KUBIAK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderem Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie o godz. 8.30 w Kościele Chrystusa Odkupiciela.

W smutku pograżona

RODZINA

ul. Lidska 10. 1366-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 59, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, sp.

STANISŁAW KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 8, na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

ul. Cieszyńska 2. 53766g

† Dnia 4 kwietnia 1978 roku, zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzone Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka, siostra i teściowa, sp.

z Więckowskich

KRYSTYNA MARIA TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżeni

mąż i rodzina

ul. Zeylanda 3 m. 2. 1363-U3

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarła w wieku 45 lat moja ukochana żona, nasza matka, teściowa, babcia i córka, sp.

LIDIA MLECZAK

z domu Korytowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

mąż z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji ul. Grochowska 120 c m. 4. 1367-U3

BRONISŁAW ŁOWIŃSKI

Z głębokim żalem żegnamy cenionego, ofiarnego pracownika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP oraz grono współpracowników Przedsiębiorstwa Uprzemysłowionego Budownictwa Rolniczego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 kwietnia 1978 r. o godz. 15 na cmentarzu we Włocławku. 1309-K3

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarła nasza kochana mama, teściowa i babcia

KUNEGUNDA CAJSA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 10 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

córka z mężem i wnuczką

1373-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 kwietnia 1978 roku, po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza ukochana siostra, ciocia, kuzynka, przeżywszy 75 lat, sp.

ANNA GERTRUDA ANTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

ul. Niecała 16 m. 7. 53736g

† Dnia 4 kwietnia 1978 roku, zakończyła swe pracowite życie opatrzone Sakramentami św. nasza kochana i na zawsze pozostająca w pamięci mama, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 84, sp.

WALERIA WŁODARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

córka z rodziną

53751g

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zakończył swój pracowity żywot opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK REIMANN

emerytowany pracownik PPB nr 4

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

ul. Dziewińska 66. 1370-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1978 roku, odszedł od nas na zawsze, mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 69, sp.

FELIKS MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

ul. Albańska działka 109. 53623g

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarła w wieku 94 lat, ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

1362-U3

Zawiadamiamy, że w dniu 4 kwietnia 1978 roku, zmarła długoletnia pracowniczka naszej Spółdzielni

KRYSTYNA TOMCZAKOWA

lek. dent.

Rodzinie Zmarłej serdeczne wyrazy współczucia składają:

Zarząd — Rada — Rada Zakładowa — POP i współpracownicy Spółdzielni Pracy Lekarsko - Specjalistycznej w Poznaniu.

1306-K3

W dniu 3 kwietnia 1978 roku, zmarł b. wieloletni przewodniczący Sekcji Optyków

kol. MIECZYSLAW KOZAK

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składa

Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu.

53729g

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarł mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 59, sp.

ALEKSANDER SZESZUŁA

malarz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pograżona

RODZINA

Mosina, Sowińskiego 1. 53816g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 kwietnia 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 54, mój drogi mąż, kochany tatuś i syn

mgr inż. ANDRZEJ SZYSLER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

Żona z synem i rodziną

Osiedle Piastowskie 56 m. 73.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 53813g

† Dnia 5 kwietnia 1978 roku, zmarła w wieku 77 lat, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, sp.

STANISŁAWA HORLA

z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

1368-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 kwietnia 1978 roku, zmarł nagle namaszczony Olejami św., przeżywszy 73 lata, sp.

JÓZEF KACZALEK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyłamy ul. Wspólna 45 m. 1. 1369-U3

† Z żalem zawiadamiam, że dnia 5 kwietnia 1978 roku, zasnął w Bogu mój kochany mąż, jedyny przyjaciel życia, sp.

inż. PIOTR BUDASZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 8 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Żona z rodziną

1365-U3

KWIECIEŃ 7 Piątek	Donata Rufina Słońce: 5.15—18.37
-------------------------	--

TEATRY

OPERA — g. 19 „Baron cygański”
MUZYCZNY — g. 19 „Wesola wdówka”
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”
KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na Tey”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Mściciel” (USA 18 l.), g. 16, 18 „Mecanica national” (meks. 18 l.), g. 20 KIF — s. zamknięty.
KDF PALACOWE — g. 15.30, 17.30, 20 „Dyskretny urok burzuj” (fr. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.15, 14.30 „Skrydełko czy noża” (fr. b.o.), g. 17, 19.15, 21.45 „Antyki” (pol. 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20 „Antyki” (pol. 18 l.).
GONG — g. 10, 12.30, 17.30, 20 „Maratonczyk” (USA 18 l.), g. 15.30 „Lew przeżył się do skoku” (węg. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Go-dzila kontra Gigan” (jap. 12 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Policjanci” (USA 18 l.).
KOSMOS — g. 17 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.).
MALTA — g. 16, 20 „Synowie szczytu” (USA 12 l.), g. 18 „Wszystcy i nikt” (pol. 12 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Złoto dla zuchwałych” (USA b.o.), g. 18 „Superexpress w niebezpiecznym świecie” (jap. 15 l.), g. 20 — s. zamkn. „Nickelodeon”, ang. 12 l.).

OSIEDLE — g. 15, 16 bajki, g. 17 „Księżniczka na grochu” (radz. b.o.), g. 19 „Śmierć z komputera” (fr. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Miłość w deszczu” (fr. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Ofiara namiętności” (hiszp. 18 l.).

RUSALKI (Szwedzi) — g. 16 „Na tropie sokoła” (NRD b.o.), g. 18, 20 „Śmierć z komputera” (fr. 15 l.).

TECZA — g. 15.30 „Jak Iwanuszka szukał cudu” (radz. b.o.), g. 17 „Ofiara namiętności” (hiszp. 18 l.), g. 19.30 „Człowiek klanu” (USA 18 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Szkarsiaty pi rat” (USA 15 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Taksówkarz” (USA 18 l.), g. 20.15 — s. zamkn.

WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19 „Gang Olsena na szlaku” (duń. 12 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wycieczka do szpekspirowskiego Stradfordu”.

ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dzieci — ul. Krzywosławska 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, po rady lekarskiej, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431, ul. Kościuszki 103, tel. 544-44, Luboń, tel. 123-389; Szwarczew, tel. 339-544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie, g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny od g. 15.30-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżuruje lekarz psychiatra. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekunów, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51 czynny w wyżej podanych godzinach. W niedzielę i święta obie placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskie go 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice: „Diogenes w kontenerze” — fragm. książki W. Berentia; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.25 Starsi i nowa muzyka wojskowa; 13.25 Laureaci Prix Bratislava 77; 13.40 Kącik melomana; 14.25 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Informacje dla kierowców); 14.25 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inform. dla kierowców); 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.33 Koncert żywcem; 19.15 Ork. PR i TV; 19.40 „Sami swoi” — grają standardy; 20.05 Orkiestra w repertuarze popularnym; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Łódź na muz. antenie; 23.15 Wita was Polska — magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliznienia; 9.30 Muzyka 78 — aud. SM; 9.40 Dla przedśkołi — „Kalendarz” — aud. słowno-muz.; 10 „Niobe” — fragm. poematu K. I. Gałczyńskiego; 10.30 Gra Vistula River Brass Band; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Grają artyści wesierscy; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muz. spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Nogi panny Montmorency” — opow.; 12.45 Kruty; 12.45 Starsa muzyka w nowej szacie; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Spiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Telemanna; 15.20 Bartok: Mikrokosmos; 15.30 Studio Plus — program dla dzieci i chłopców; 16.10 Konc. żywcem Miłośników Muzyki Poważnej; 16.40 Magazyn inform.; 16.50 Radioexpress; 17 „Południowe rytmy”; 17.20 „Geniuszowi słowianizujący”; 17.40 „Rodacy” — wspomnienia N. Bojarskiej; 17.40 Rep. literacki pt. „Przebudzenie”; 18 Recital organowy; 18.25 Plebiscyt „Studia Gama”; 18.40 Ludzie wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze A. Puszkina; 19.30 IV Festiwal Młodych — Odtworzenie I. Konc. przy świecach; 20.40 Areopag — dyskusja szefów czasopism społ.-kulturalnych (w przerwie konc.); 21 Dc. koncertu; 21.40 Pieśni Guillaume’a de Machant śpiewa Joseph Soga; 22 Teatr PR — „Śmieci nad śmieciami”; 22.30 XI Polski Festiwal Skrzypcowy im. G. Bagewicza w Częstochowie; 23 „Granice jazzu”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Tango November” — odc. pow.; 9.10 Wokaliści w repertuarze be-bopowym; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Na granicy Zesp. Smyczkowego A. Colson; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Amiga; 11 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 W tonacji trójki; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z

W sklepach spożywczych musi być czysto

Gdzie jak gdzie, ale w sklepach spożywczych zawsze musi być czysto. Tymczasem...

Już wchodząc do „Megasamu” na Osiedlu Kosmonautów można zauważyć pomazane czymś szyby wystawowe i niedomytą podłogę, pokrytą kurzem. Jeżeli jest on zamiatany, to bez uprzedniego skropienia wodą i w rezultacie osiada na artykułach spożywczych nie zawsze opakowanych. Postument pod mylnikiem do kawy zalany jest cieczą, zasypany kapslami i resztkami kawy, co zmusza do uwagi, aby nie zabrudzić odzieży. Warto od czasu do czasu umyć stojące obok kas kosze na puste butelki.

Gruba warstwa kurzu pokrywa również wszystko w oknach wystawowych największego w centrum Poznania sklepu spożywczego — „Supersamu” przy ul. 27 Grudnia. Na niektórych leżących tam opakowaniach trudno widać odczytać co zawierają. Podobnie prezentuje się wystawa sklepu spożywczego na narożniku ulic Czerwonej Armii i Ratajskiej. Nawet kartka z napisem „Zapraszamy...” niegdyś zapewne biała, jest obecnie czarna.

Przy ulicy 27 Grudnia znajduje się mięsny sklep Społem nr 1001. Pod szklanymi ladami, w każdym kącie pełno jest dawno nie sprzątanego brudu. Brudną są także etykiety na porzeczanych puszkach z pulpetami i kaszanką.

W sklepach — mięsnych nr 7 u zbiegu ulic Kraszewskiego i Słowackiego oraz karmazeryjnym nr 110 przy ul. Dąbrowskiego białe kitle niektórych sprzedawców nadają się już do prania.

„Supersam” (sklep nr 95) na Osiedlu Przyjaźni oferuje m. in. mleko w butelkach bez kapsli (nie skorzystamy), dżem w słoikach z etykietami koloru popiołu i go oraz konserwy rybne w puszkach pokrytych warstwą kurzu i oleju.

Trudno zwiędzić (by się przekonać jak z higieną) wszystkie sklepy spożywcze w Poznaniu, ale trudno również przyjąć, że takie zaniedbania jak opisane występują tylko w tych kilku placówkach.

P.S. Wszystkie te obserwacje poczyniliśmy w dniach od 3 do 6 bm. (rk)

Kalendarzyk kulturalny

W cyklu literackich spotkań przy kominku w Pałacu Kultury (sala 104) zaprezentowana zostanie najbliższy poniedziałek o godz. 19 twórczość młodych z wielkopolskiego środowiska literackiego: Andrzej Haegenbartha, Mariusza Rośki i Jerzego Beniamina Zimnego. Wprowadzającą recenzję wygłosi Jan Krzysztof Adamkiewicz.

Kino „ART” w poznańskim Muzeum Narodowym przy al. Marcinkowskiego 9, realizujące w tym sezonie cykl „Sztuka XX wieku”, zaprasza wszystkich zainteresowanych na kolejne projekcje. Dzisiaj o godz. 16.30 wyświetlone zostaną trzy barwne filmy o problemach konserwatorskich: „Ratujemy dzieła sztuki”, „Wzrosty czasu” i „Mia stęchła na warsztacie”.

W Domu Kultury Kolarza przy ul. Marchlewskiego 142 odbędzie się w niedzielę, 9 bm., o godz. 17 koncert zespołu mandolinistów „Echo”. Jest to jeden z sześciu działających w kolejarstwie środowisk Poznania, zespołów, który istnieje już 55 lat. Od chwili jego powstania kieruje nim zasłużony działacz kulturalny — Feliks Kanała. W ubiegłym roku „Echo” wystąpiło z 29 koncertami. (kos)

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Przyjęła się nowa linia tramwajowa — nr 21, która przed kilkoma dniami uruchomiona została przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Obsługujące ją nowoczesne wozy typu 105N, o każdej porze dnia mają niemal komplet pasażerów. Znacznie bowiem ułatwio no został dojazd z Górczyna do śródmieścia i z powrotem.

Przy Zarządzie Dzielnicy W-ZMP — Poznań — Grunwald czynny jest od niedawna (w każdy wtorek od godz. 15.30 do 16.30) ośrodek społeczno-prawny, w którym bezpłatnie udziela się porad z różnych dziedzin prawa. W tym samym terminie dyżuruje też lekarz dzielnicowej rady zdrowia (co tydzień nnej specjalności), wyjaśniający przyczyny schorzeń i doradzający sposoby leczenia. (bop)

rozrywki; 13.50 „Aeejusz ostatni Rzymianin” — odc. pow. T. Par-nickiego; 14 Sonaty fortep. Schu-bera; 15.05 Wokół włoskiej piosen-ki; 15.40 Rozsyłamy wam piosen-ki; 16 Rep. pt. „O własnych si-łach”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muz. p.osta UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dzw. „Królowie przekleści”; 19.35 Opera: O. Nicolau „Wesołe ku-roszki z Windsoru”; 19.50 „Tango November” — odc. pow.; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.30 „Sztuka” — magazyn; 21 Kreislerta — K. Ma-rućczyńska — poglądy na muzy-kę; 21.40 Tematy Beatlesów gra i śpiewa George Benson; 22.05 Gwia-зда siedmiu wieków — Locomo-ty GT; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 „Pieśni o poranku” — wiersze młodych poetów bulgar-skich; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex-press; 7.45 Muzyczny tydzień Po-znania; 8 Duet Marek i Wacek; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pra-cujących — Metodyka; Sem. II — „Zainteresowania a efektywność pracy umysłowej”; 8.25 Antio-logia sonaty fortep.; 9 Dla kl. III i IV (wych. muz.); „Muzyczne ry-sunki”; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedśkołi „Ka-

Studenckie dni przyjaźni

Komisja Zagraniczna Rady Uczelnianej SZSP Uniwersytetu im. A. Mickiewicza jest organizatorem studenckich „Dni Przyjaźni”, które rozpoczęły się wczoraj w klubach i salach uczelni, z udziałem delegacji zagranicznych organizacji studenckich z zaprzyjaźnionych z poznańskim uniwersytetów z Charkowa, Berlina, Brna i Bratisławy.

Program trzydniowej imprezy obejmuje m. in. spotkania gości z władzami rektorskimi UAM i z aktywnym uczelnianym SZSP (młodzież wymieni doświadczenia z pracy organizacji studenckich). Przewidziano także — połączony z występami artystycznymi — „Wieczór Przyjaźni”. Na zakończenie „Dni” podpisane zostaną dokumenty o wakacyjnej wymianie studenckiej w ramach międzynarodowych obozów pracy. (wig)

Większy wybór nowalijek

W sklepach Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej coraz lepszy jest wybór nowalijek. Są obecnie w sprzedaży szklarniowe: ogórki, sałata, rzodkiewki, kalarepa, cebula ze szczypiorem, natka pietruszki. Za kilkanaście dni sklepy mają otrzymać dostawy pomidorów i szparagów.

Do poznańskich eklenów WSOP dostarcza codziennie 25 — 30 ton warzyw i owoców. Obok wymienionych nowalijek, nie powinno na półkach zabraknąć cebuli, buraków, marchwi, pietruszki, włoszczyzny. Są natomiast kłopoty z jabłkami. Skończyły się bowiem rezerwy zimowe i trzeba organizować dostawy z innych województw, a potrzeby na kwiecień określa się na około 30 ton.

Skończyły się także rezerwy zimowe ziemniaków. Od 1 kwietnia dostawy ich opierają się na bieżącym skupie wiosennym. Dla dobrego zaopatrzenia sklepów potrzeba w kwietniu 11 000 ton ziemniaków, które WSOP ma otrzymać także z innych województw. (pik)

ODPOWIADAMY

Krystyna Pawlak. — Dobromir obchodził imieniny 4 stycznia, 31 marca i 5 kwietnia. (625)

Pomogą zbudować ciepłociąg i pawilon

Bolączką mieszkańców domków jednorodzinnych z ulic: Suszki, Obornickiej, Syrokomli, Śniegockiego (okolice Piątkowa) — jest brak zarówno urządzeń wodno — kanalizacyjnych, jak i podłączenia do elek-trociepłowni. Dlatego też z inicjatywy tych mieszkańców odbyło się ostatnio zebranie w sprawie budowy (częściowo w czynnie społecznym) ciepłociągu i instalacji wodno — kanalizacyjnej.

Zebrani powołali komitet dla koordynowania robót społecznych. Urząd Wojewódzki, który zaakceptował projekt budowy owych urządzeń, pokryje połowę kosztów. Obecnie trwają pertraktacje z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej i Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w sprawie podłączenia około 100 domków jednorodzinnych do miejskiej sieci ciepłowniczej i wodno — kanalizacyjnej.

Mieszkańcy tego osiedla pragną również zagospodarować kilkanaście wolnych jeszcze działek oraz pomóc przy budowie pawilonu handlowo — spożywczego przy ul. J. Suszki. (kal)

Opóźnienia w budowie dróg osiedlowych

Za budowę dróg na osiedlach odpowiedzialni są ich generalni wykonawcy. Nie mając brygad przygotowanych do realizacji tych prac, zlecają je przedsiębiorstwom specjalistycznym. Nie jest to najlepsze wyjście z sytuacji, gdyż przedsiębiorstwa te obciążone wieloma innymi zadaniami, prace na osiedlach traktują często jako zło konieczne.

Na Ratajach i Winogradach inwestorzy — Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” i Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa mają własne brygady drogowe, które dbają, by przed wprowadzeniem się lokatorów do nowych domów gotowe były dojeżdża do nich. Na ogół im to się udaje.

Inaczej jest na osiedlach im. Mikołaja Kopernika i w Piątkowie. Ich generalny wykonawca — Poznański Kombinat Budowlany w Suchym Lesie powierzył budowę dróg Poznańskiemu Przedsiębiorstwu Robót Drogowych. Dotychczas współpracą między wykonawcą o podwykonawcę układała się źle. Rezultat jest taki, że zaległości w budowie ulic wewnętrznych są niemałe. A domy na obu osiedlach rosną.

Pisaliśmy niedawno na ten temat w „Głosie”. Chodziło o osiedle w Piątkowie. Wyjaśnienie, które otrzymaliśmy z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych tłumaczy opóźnienia PPRD nieterminowym przekazywaniem przez Poznański Kombinat Budowlany terenów pod budowę dróg.

W pierwszej części Osiedla im. Mikołaja Kopernika, gdzie mieszka już około 6 000 ludzi, również nie wszystkie drogi są wykonane. Czy i tutaj winę ponosi tylko generalny wykonawca — Poznański Kombinat Budowlany?

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4, które jest generalnym wykonawcą drugiego z kolei zespołu mieszkaniowego na Osiedlu im. M. Kopernika do budowy dróg i parkingów przystąpiło we własnym zakresie. Tempo robót nie jest imponujące; dobre jednak i to, że nie pozostawiono „odłogiem” terenów wokół domów. (a)

Przestroga dla kierowców



Wczoraj w godzinach południowych przed wjazdem na Rondo Kopernika zapalił się samochód „Syrana”. Przyczyną tego pożaru był przeciek paliwa z gaźnika na kolektor rury wydechowej. Wypadek ten niech będzie przestroga i sygnałem dla innych kierowców, aby po okresie zimowym dokładnie sprawdzili pojazd przed jazdą.

Fot. — R. Buliński

ZSMP współgospodarzem osiedla

Dlaczego tylko na Ratajach?

Każda z osiedlowych społeczności ma wiele problemów, w rozwiązaniu których nikt jej nie wyręczy. Młodzież, a szczególnie aktywni jej organizatorzy, ma tutaj spore pole do popisu. Niestety ZSMP-owska aktywność w miejscu zamieszkania rzadko się ujawnia. Odstępowaniem od tej reguły są Rataje.

Pomysły rodzą się w Środowiskowym Zarządzie ZSMP. Młodzi urzędnicy pięć świetlic oraz dom kultury. Niemal każdego miesiąca podejmują czy-

ny społeczne przy porządkowaniu zieleni oraz naprawie dróg, boisk, placów zabaw. Dla swych rówieśników nie należących do organizacji przygotowuje się tutaj każdą tygodniową imprezę artystyczną i oświatową. Ośrodek społeczno — prawny, wraz z młodzieżową placówką ORMO wiele czasu i pracy poświęca wychowywaniu tzw. trudnej młodzieży.

Sporo społecznej aktywności młodych z Rataj znajduje uj-

ście w pracach samorządu mieszkańców. 40 ZSMP-owców działa w radach osiedlowych, decydując o najważniejszych sprawach, nurtujących mieszkańców. Podczas zbliżających się wyborów do samorządów ZSMP zamierza zgłosić 80 swych, sprawdzonych w społecznym działaniu, kandydatów.

Ratajski przykład młodzieży znajduje niewielu naśladowców na innych osiedlach, takich jak na przykład Winogrody. Być może, iż młodym na Winogradach udzielił się styl pracy dorosłych, którzy rzadko podpatrują ratajskie osiągnięcia. Na osiedlu oddalonym o kilka przystanków jazdy autobusem, (ask)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TVSS — Matematyka (sem. 2); „Równania trygonometryczne”; 6.30 — R-TVSS — Fizyka (sem. 2); „Zmiany stanu skupienia”; 9 — Geografia (kl. VI); „Największe miasta na świecie”; 10 — Dla kl. IV: „U źródeł Wisły (kl. 11); 11.05 — Wycho-wanie techniczne (kl. I-III lic.); „Ekonomia organizacji produkcyjnej”; 12 — Geografia (kl. VII); „Od Gangesu do Czomolungmy” (kl. 12); 12.45 — TTR — Uprawa ro-dzin (sem. 4); „Zagospodarowanie użytków zielonych”; 13.25 — TTR — Hodowla zwierząt (sem. 4); „Chromosomowa teoria dziedziczności”; 15 Melodie: „Malowany obraz”; 16 — Helena w Budapeszcie. Recital Heleny Vondrackowej — program IV węgierskiej; 15.30 — NURT — Psychologia: „Metody zwalczania lęku przed niepowodzeniem u dzieci i młodzieży”; Wykład dr. J. Melibudy; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Dla dzieci: „Pięć lat z Pantry” oraz film z serialu „Gucio i Cezar” (kol.); 17 — Z cyklu: „Okolice filmu” — spotkanie z Andrzejem Szypulskim (kol.); 17.30 — „Niespokojna miłość”; odc. 3 filmu społeczno-obyczajowego pt. „Siostry” prod.

TVCSRS (kol.); 18.40 — Magazyn motoryzacyjny; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Studio Gama — zapowiedź programu (kol.); 20.35 — „Kto wzywał lekarza” — film obyczajowy prod. radz. (kol.); 21.50 — Studio Gama (kol.); 22.45 — Dziennik (kol.); 23 — Studio Gama c.d.

PROGRAM 2: 16.05 — „Powiedz prawdę” — franc. film kryminalny (kol.); 17.20 — Pasje Jana Wis-niewskiego; 17.30 — „Muzyczny klub miast” — Walbrzych (kol.); 18.20 — Tajemniczy świat przyrody: Na dnie Morza Bałtyckiego — w programie filmy: „Podwodny reportaż”; „Pasażer na gapę” (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, l. 23 (kol.); 21 — Nie od razu Kraków zbudowano: „Pałace boga” — opowieść Karola Estrei-chera o Chwistku; 21.20 — „W kręgu anegdoty” — program wideo wiskowy z udziałem Kozimierz Wierniarza, Wojciecha Lesińska, Wojciecha Wilkiewicza, Teresy Lipowskiej; 22 — 24 godziny (kol.); 22.10 — Studio Sport — Wokół stadionów (kol.); 22.40 — Sytuacja: Również nasi synowie — program oświatowy.